



Nazwa instytucji

Książnica Cieszyńska

Tytuł jednostki/Tytuł publikacji

"Józef Janelli, dyrektor Zakładu Ubezpieczenia od Wypadków, Ubezpieczenia od wypadków w byłych zaborach austriackim i rosyjskim według przepisów obecnie obowiązujących i według projektu ustawy z marca 1927 r. Fragmentaryczny szkic porównawczy..." - Lwów, 04.1927 r.

Liczba stron oryginału

23

Liczba plików skanów

24

Liczba plików publikacji

24

Sygnatura/numer zespołu

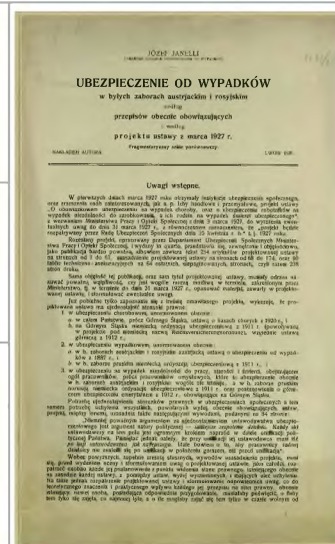
TR 089.081

Data wydania oryginału

1927

Projekt/Sponsor digitalizacji

Dofinansowano ze środków WPR Kultura+



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.



NARODOWY
INSTYTUT
AUDIOWIZUALNY

KULTURA+



Digitalizacja

UBEZPIECZENIE OD WYPADKÓW

w byłych zaborach austriackim i rosyjskim

według

przepisów obecnie obowiązujących

i według

projektu ustawy z marca 1927 r.

Fragmentaryczny szkic porównawczy.

NAKŁADEM AUTORA.

LWÓW 1927.

Uwagi wstępne.

W pierwszych dniach marca 1927 roku otrzymały instytucje ubezpieczenia społecznego, oraz zrzeszenia osób zainteresowanych, jak n. p. Izby handlowe i przemysłowe, projekt ustawy „O obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby, oraz o ubezpieczeniu robotników na wypadek niezdolności do zarobkowania, a ich rodzin na wypadek śmierci ubezpieczonego“, z wezwaniem Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej z dnia 3 marca 1927, do wyrażenia ewentualnych uwag do dnia 31 marca 1927 r., z równoczesnym zaznaczeniem, że „projekt będzie rozpatrywany przez Radę Ubezpieczeń Społecznych dnia 25 kwietnia r. b.“ t. j. 1927 roku.

Rozesłany projekt, opracowany przez Departament Ubezpieczeń Społecznych Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, i wydany in quarto, przedstawia się, zewnętrznie i objętościowo, jako publikacja bardzo poważna, albowiem zawiera tekst 254 artykułów projektowanej ustawy na stronach od 1 do 67, uzasadnienie projektowanej ustawy na stronach od 68 do 174, oraz 90 tablic techniczno-asekuracyjnych na 64 ostatnich, niepaginowanych, stronach, czyli razem 238 stron druku.

Sama objętość tej publikacji, oraz sam tytuł projektowanej ustawy, musiały odrazu nasuwać poważną wątpliwość, czy jest wogóle rzeczą możliwą w terminie, określonym przez Ministerstwo, tj. w terminie do dnia 31 marca 1927 r., opanować materiał, zawarty w projektowanej ustawie, i sformułować ewentualne uwagi.

Już pobieżne tylko zapoznanie się z treścią omawianego projektu, wykazuje, że projektowana ustawa ma ujednolicić stosunki prawne:

1. w ubezpieczeniu chorobowym, unormowaniem obecnie:
 - a. w całym Państwie, prócz Górnego Śląska, ustawą o kasach chorych z 1920 r., i
 - b. na Górnym Śląsku niemiecką ordynacją ubezpieczeniową z 1911 r. (powoływaną w projekcie pod niemiecką nazwą Reichsversicherungsordnung), względnie ustawą górnictwą z 1912 r.,
2. w ubezpieczeniu wypadkowym, unormowaniem obecnie:
 - a. w b. zaborach austriackim i rosyjskim austriacką ustawą o ubezpieczeniu od wypadków z 1887 r., i
 - b. w b. zaborze pruskim niemiecką ordynacją ubezpieczeniową z 1911 r., i
3. w ubezpieczeniu na wypadek niezdolności do pracy, starości i śmierci, obejmującym ogół pracowników, prócz pracowników umysłowych, które to ubezpieczenie obecnie w b. zaborach austriackim i rosyjskim wogóle nie istnieje, a w b. zaborze pruskim normują niemiecka ordynacja ubezpieczeniowa z 1911 r., oraz postanowienia o górnictwie ubezpieczeniu emerytalnym z 1912 r., obowiązujące na Górnym Śląsku.

Potrzebę ujednolicienia stosunków prawnych w ubezpieczeniach społecznych a tem samem potrzebę uchylenia wszystkich, powołanych wyżej, obecnie obowiązujących, ustaw, projekt, między innymi, uzasadnia także następującymi wywodami, podanymi na 84 stronie:

„Niemniej poważnym argumentem za ujednolicieniem ustawodawstwa ubezpieczeniowego jest argument natury politycznej — *ściślejsze zespolenie dzielnic*. Każdy akt ustawodawczy na tem polu jest ogromnym krokiem naprzód w dziele unifikacji politycznej Państwa. Pamiętać jednak należy, że przy unifikacji tej ustawodawca musi iść *po linii ustawodawstwa jak najlepszego*. Idzie bowiem o to, aby pracownicy żadnej dzielnicy nie znaleźli się po unifikacji w położeniu gorszym, niż przed unifikacją“.

Wobec powyższych, zupełnie zresztą słusznych, wywodów uzasadnienia projektu, musi się, przed wydaniem oceny i sformułowaniem uwag o projektowanej ustawie, jako całości, rozpatrzyć osobno każde jej postanowienie z punktu widzenia stanu prawnego, istniejącego obecnie na zasadzie każdej ustawy, z pomiędzy ustaw, wyżej wymienionych, i mających ulec uchyleniu. Na takie jednak rozpatrzenie projektowanej ustawy i sformułowanie odpowiednich uwag, co do teoretycznego znaczenia i praktycznego wpływu każdego jej przepisu na stan prawny, obecnie istniejący, nawet osoba, posiadająca odpowiednie przygotowanie, musiałaby poświęcić, o ileby tem tylko się zajęła, co najmniej tyle, a o ile mogłaby zająć się tem tylko w czasie wolnym od

zwykłych zajęć zawodowych, co najmniej dwa lub trzy razy tyle tygodni, ile dni wyznaczyło na ten cel Ministerstwo.

Z powyższego stanu rzeczy okazało się, że na razie, t. j. przed posiedzeniem Rady Ubezpieczeń Społecznych, wyznaczonem na dzień 25 kwietnia 1927 r., można przeprowadzić i przedstawić porównanie stanu prawnego według projektowanej ustawy, z obecnym stanem prawnym, co najwyżej jednego tylko ubezpieczenia, i to unormowanego jedną tylko obowiązującą ustawą, oraz w świetle jednej tylko jakiejś zasady, wybranej dowolnie z szeregu zasad, na których, według uzasadnienia, opiera się projektowana ustawa.

Dla przeprowadzenia i przedstawienia tego porównania, wybrano ubezpieczenie od wypadków w b. zaborach austriackim i rosyjskim, albowiem dokładna znajomość obecnego stanu prawnego tego ubezpieczenia umożliwia przeprowadzenie tego porównania mniejszym nakładem pracy.

Jako zasadę, w świetle której ma się dokonać tego porównania i przedstawienia, wybrano zasadę, podaną na 96 stronie projektu, i opiewającą: „Dążność do niepogarszania dzisiejszego stanu prawnego i do niezwiększania nadmiernie obecnego obciążenia jest trzecią przyczyną różnorodności świadczeń”.

Wybrano zaś powyższą właśnie zasadę, albowiem przedstawia ona interes zarówno dla pracowników, jako „dążność do niepogarszania dzisiejszego stanu prawnego”, oraz dla pracodawców, jako „dążność... do niezwiększania nadmiernie obecnego obciążenia”.

Wyniki porównania, w świetle powyższej zasady, stanu prawnego ubezpieczenia wypadkowego, według projektowanej ustawy, ze stanem prawnym ubezpieczenia wypadkowego, obowiązującego obecnie w b. zaborach austriackim i rosyjskim, zawierają następujące rozdziały, ujęte zresztą z konieczności, z powodu braku czasu, nie wyczerpująco, lecz raczej tylko przykładowo i sposobem szkicowym.

Dążność do niepogarszania dzisiejszego stanu prawnego.

Projekt na stronach 92 i 93 zawiera w ustępie, zatytułowanym „Nowelizacja ustawy o ubezpieczeniu na wypadek choroby”, następujący wywód:

„Konieczność rewizji ustawy z dnia 19 maja 1920 r. po upływie czasu dostatecznego dla należytego zorientowania się w jej dobrych i słabych stronach, brana była pod uwagę od początku. Jeżeli Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej, wbrew licznym z różnych stron podnoszonym żądaniom, dotychczas tę rewizję odwlekało, to czyniło tak głównie dlatego, by wobec doniosłości sprawy, przystąpić do niej dopiero na podstawie miarodajnego materiału, jaki tylko dotychczasowa praktyka dać mogła, a więc po jego zebraniu i dojrzałym rozważeniu nabytych i krytycznie rozpatrzonych doświadczeń, aby uniknąć lekkomyślnych posunięć i niedość rozważnych kroków, które, zamiast poprawy, większą tylko szkodę przynieśćby mogły. Dziś, gdy Kasy Chorych, oparte na nowej ustawie, objęły już prawie całe terytorjum Rzeczypospolitej, działają od 5 lat w Mało i Wielkopolsce, oraz od dłuższego już czasu w najważniejszych środowiskach przemysłowych b. dzielnicy rosyjskiej i nagromadzony został dostateczny materiał statystyczny i buchalteryjny, o którym w okresie chaosu walutowego nie mogło być mowy, rewizja stała się możliwą i potrzebną, z tem jednak zastrzeżeniem, że wobec ważności sprawy, oraz wobec zakończonej już prawie w całości organizacji Kas Chorych, do rewizji przystąpić należy z jak największą ostrożnością, by, chcąc uczynić lepiej, nie zniszczyć tego co było dobre, oraz by przez niedość przemyślaną przebudowę, tego, co ledwo zbudowane, nie zmarnotrawić napróżno dotychczasowych wkładów...”

Blizsze zapoznanie się z projektowaną ustawą wykazuje przedewszystkiem, że przy układaniu jej przestrzegano bardzo ściśle zasady, wyrażonej w powyższych wywodach, iż „do rewizji przystąpić należy z jak największą ostrożnością, by, chcąc uczynić lepiej, nie zniszczyć tego, co było dobre”, ale tylko w odniesieniu do ubezpieczenia chorobowego, jakkolwiek już z wywodów tych, a w szczególności ze słów „wobec zakończonej już prawie w całości organizacji Kas Chorych”, wynika, że obecne ubezpieczenie chorobowe jest ciągle jeszcze przynajmniej dla części ludności, bądź zupełnie jeszcze nieznaną, bądź też jeszcze zupełną nowością, że natomiast zasady tej nie przestrzegano ściśle w odniesieniu do ubezpieczenia wypadkowego, obowiązującego obecnie w b. zaborach austriackim i rosyjskim, jakkolwiek do stanu prawnego tego ubezpieczenia ludność mogła się już przyzwyczaić, przez rzeczywiste wykonywanie tego ubezpieczenia w b. zaborze austriackim od blisko czterdziestu już lat, a w b. zaborze rosyjskim od blisko trzech, względnie dwóch lat.

Mianowicie.

Według austr. ustawy z 1887 r., kilkakrotnie nowelizowanej, i obowiązującej obecnie w b. zaborach austriackim i rosyjskim, wszyscy pracownicy przedsiębiorstw i zorganizowanych warsztatów pracy, tak fizycznej jak i umysłowej, czyli zakładów, podlegających obowiązkowi ubezpieczenia od wypadków, są ubezpieczeni od wypadków z ustawy i przymusowo od chwili rozpoczęcia pracy w takim przedsiębiorstwie, bez względu na rodzaj zajęcia, oraz bez względu, czy przedsiębiorca dane przedsiębiorstwo względnie dany zakład zgłosił w Zakładzie ubezpieczenia, oraz czy uiścił opłatę za ubezpieczenie swych pracowników. Tem samem za każdy wypadek pracownika, zaszły w przedsiębiorstwie, podlegającym obowiązkowi ubezpieczenia, Zakład ubezpieczenia musi według przepisów, obecnie obowiązujących, wypłacić zawsze ustawowe odszkodowanie, należne uszkodzonemu względnie rodzinie, pozostałej po zmarłym wskutek następstw wypadku, a więc nawet wówczas, gdy pracownik, który doznał wypadku, był zajęty tylko chwilowo i zaraz przy rozpoczęciu pracy doznał wypadku.

Z powyższego wynika, że przepisy, obowiązujące obecnie w b. zaborach austriackim i rosyjskim, uzależniają ubezpieczenie od wypadków od jednego tylko momentu natury przedmiotowej, t. j. od momentu zajęcia w przedsiębiorstwie, podlegającym obowiązkowi ubezpieczenia od wypadków.

Od zasady tej przepisy, obecnie obowiązujące, przewidują tylko dwa wyjątki, a to, zwalniając od obowiązku ubezpieczenia, mimo zajęcie w przedsiębiorstwie, podlegającym obowiązkowi ubezpieczenia,

1. małżonka przedsiębiorcy (§ 1), i

2. osoby, będące na podstawie nominacji (dekretu) w służbie przedsiębiorstwa państwowego, o ile im i ich rodzinom w razie wypadku, zaszłego w przedsiębiorstwie, przysługuje prawo do pensji, która osiąga lub przekracza wysokość renty, ustalonej według ustawy o ubezpieczeniu od wypadków (§ 4 ustawy z 1887 r.).

Art. 2. projektowanej ustawy stanowi, że

„Obowiązkowemu ubezpieczeniu podlegają wszystkie osoby bez różnicy płci i wieku, zatrudnione na podstawie stosunku roboczego lub służbowego, o ile art. 4 nie stanowi inaczej.

Na równi z osobami, pozostającymi w stosunku służbowym lub roboczym, ubezpieczeni są: terminatorzy i praktykanci, uczniowie, uzupełniający wykształcenie zawodowe, a także krewni i powinowaci pracodawcy, o ile są przez niego regularnie zatrudnieni, z wyjątkiem małżonka“.

Art. 4 projektowanej ustawy stanowi, że

„Nie podlegają obowiązkowemu ubezpieczeniu:

1. funkcjonariusze państwowi w rozumieniu ustawy z dnia 9 października 1923 r. o uposażeniu funkcjonariuszy państwowych (Dz. U. R. P. Nr. 116, poz. 924);
2. osoby pozostające w czynnej służbie wojskowej;
3. duchowni, zakonnicy i zakonnice, jakoteż osoby należące do uznanych przez Państwo zgromadzeń lub stowarzyszeń religijnych wszelkich wyznań, o ile wykonują czynności, bezpośrednio wynikające z obowiązku ich powołania;
4. osoby zatrudnione wyłącznie z pobudek religijnych, humanitarnych lub ideowych, niepobierające wynagrodzenia, chociażby otrzymywały utrzymanie lub ekwiwalent na utrzymanie;
5. niestale zatrudnieni w rozumieniu art. 5 nin. ustawy“.

Według zaś art. 5 projektowanej ustawy

„Niestale zatrudnionymi w rozumieniu niniejszej ustawy są osoby, których głównym źródłem utrzymania jest najem usług i które, nie pozostając w stałym stosunku roboczym do jednego i tego samego pracodawcy, pracują nieprzerwanie u jednego pracodawcy nie dłużej niż 6 dni“.

Nakoniec według ustępu 1 art. 6 projektowanej ustawy

„Pracownicy umysłowi objęci ustawą o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, względnie zwolnieni w myśl tej ustawy od obowiązkowego ubezpieczenia, są ubezpieczeni tylko z prawem do świadczeń wymienionych w art. 1 p. 1 nin. ustawy“

t. j. tylko z prawem do świadczeń na wypadek choroby lub macierzyństwa.

Z zacytowanych przepisów wynika przedewszystkiem ogólna charakterystyka projektowanej ustawy, streszczająca się w tem, że ustawa ta, utrzymując na ogół obecny stan prawny w ubezpieczeniu chorobowym, w ubezpieczeniu wypadkowym wprowadza doniosłą zmianę, albowiem wręcz odmiennie od ustawy, obowiązującej obecnie w b. zaborach austriackim i rosyjskim, uzależnia obowiązek ubezpieczenia od wypadków od momentów natury nie przedmiotowej, lecz czysto podmiotowej.

To zaś, odmienne od obecnego, unormowanie kwestji obowiązku ubezpieczenia od wypadków projekt uzasadnia na stronie 122 następująco:

„Art. 2 został ujęty w formę jak najbardziej ogólną. Pojęcie „zatrudnienia na podstawie stosunku roboczego lub służbowego“ wypróbowane zostało na podstawie ustawy z 19 maja 1920 r. Nie nastęczało ono żadnych poważniejszych trudności w praktycznej działalności Kas Chorych i dlatego, pomimo zarzutów, iż stosunek roboczy lub służbowy nie jest ustalonym pojęciem prawnym, wprowadzono je do projektu“.

Nie ulega wątpliwości, że jedynym, i prawie wyłącznym, źródłem utrzymania bardzo wielu rodzin wieśniaczych jest zarobek, jaki uzyskują oni z przewozu towarów własnymi zaprzęgami. Tyczy się to przedewszystkiem prawie całego ogółu włościan w okolicach górskich, gdzie posiadanie nawet kilkudziesięciu morgów ziemi, ale nie nadającej się pod uprawę, nie daje właścicielom właściwie żadnego innego dochodu, prócz karmy dla pary koni. Tyczy się to również i bardzo wielu włościan, osiadłych w nizinach, którzy również, bądźto z powodu zbyt małego obszaru posiadanej gleby, bądź też z powodu lichego jej gatunku, muszą utrzymywać siebie i rodziny swe jedynie z przewozu towarów własnymi zaprzęgami, jako jedyne źródła swoich dochodów.

Wszyscy ci włościanie nie różnią się niczem od innych pracowników, wykonujących pracę własnymi narzędziami, albowiem własny zaprzęg jest u nich właściwie tem samem, czem kielnia u murarza, a więc narzędziem, umożliwiającem im zarobkowanie.

Odnosnie do tych włościan „pojęcie zatrudnienia na podstawie stosunku roboczego lub służbowego“ zostało wypróbowane na podstawie ustawy o kasach chorych z 1920 r. i nie nastęczało ono żadnych poważniejszych trudności w praktycznej działalności kas chorych, albowiem kasy chorych w myśl reskryptu Ministerstwa z dnia 15 stycznia 1924 r. Nr. 175/VIII nie przyjmowały ich do ubezpieczenia, jako nie pozostających w stosunku roboczym lub służbowym.

Powyższa praktyka nie przynosi jednak tym włościanom znaczniejszych strat, a to z następujących powodów.

W razie zachorowania włościanin taki bardzo często musiałby się obchodzić bez pomocy lekarskiej, bez względu czy byłby ubezpieczony w Kasie chorych lub nie, a to ze względu na odległość zamieszkania od siedziby Kasy, brak lekarza w okolicy itd. Stratę więc ponosi tylko w formie ubytku zarobku w razie choroby i braku zasiłku chorobowego. Strata ta, jakkolwiek nieraz może i bardzo dotkliwa tak dla samego chorego, jak i jego rodziny, nie niszczy jednak podstawy bytu danej rodziny, albowiem ogranicza się tylko na czas choroby.

Brak ubezpieczenia w kasie chorych powoduje dla takich włościan, względnie dla ich rodzin, jeszcze mniejsze straty w razie dozanego wypadku przy przewozie towarów przedsiębiorstwa, podlegającego obowiązkowi ubezpieczenia od wypadków według ustawy, obowiązującej obecnie w b. zaborach austriackim i rosyjskim, albowiem Zakład ubezpieczenia od wypadków musi wypłacać ustawową rentę uszkodzonemu włościaninowi poczynszy od piątego tygodnia po wypadku przez cały czas całkowitej lub częściowej jego niezdolności do pracy, względnie rodzinie takiego włościanina, zmarłego wskutek następstw wypadku, od dnia jego śmierci.

Odmówienie renty w razie wypadku takim włościanom, względnie ich rodzinom, spowodowałoby wprost zniszczenie podstawy ich bytu, a zniszczenie to objęłoby bardzo liczne rodziny włościańskie, jeżeli się zważy, że transport kłóców, kamieni, pak i t. p., wykonywany przez tych właśnie włościan, powoduje bardzo liczne i bardzo ciężkie, w swych następstwach, wypadki.

Wobec powyższego stanu rzeczy uzależnienie obowiązku ubezpieczenia od wypadków od stosunku roboczego lub służbowego, jak to czyni art. 2 projektowanej ustawy, i to według zasad, wypróbowanych na podstawie ustawy o kasach chorych z 1920 r., jak podaje uzasadnienie na stronie 122 projektu, jest w odniesieniu do włościan, przewożących własnymi zaprzęgami towary przedsiębiorstw, podlegających obowiązkowi ubezpieczenia od wypadków, znacznym bardzo pogorszeniem obecnego stanu prawnego, mimo, zaznaczoną na 96 stronie projektu, „dążność do niepogarszania dzisiejszego stanu prawnego“.

Przepis ustępu 2 art. 2 projektowanej ustawy stanowi przedewszystkiem, że na równi z osobami, pozostającymi w stosunku służbowym lub ubocznym, ubezpieczeni są terminatorzy, praktykanci i uczniowie, uzupełniający wykształcenie zawodowe. Słowa „uczniowie uzupełniający wykształcenie zawodowe“ wobec, użytych poprzednio, słów „terminatorzy i praktykanci“, rozumieć można, o ile nie chce się przyjmować tautologii, tylko w ten sposób, że projektowana ustawa poddaje pod obowiązek ubezpieczenia także uczniów szkół zawodowych, politechnik, uniwersytetów i t. p., którzy odpłatnie lub bezpłatnie zajęci są w jakimś przedsiębiorstwie, bądź w okresach czasu, wyznaczanych przez dany zakład naukowy, bądź w czasie feryj wakacyjnych, celem zaznajomienia się z praktycznym zastosowaniem teoretycznych wiadomości, zdobywanych w tych zakładach naukowych.

Ten przepis projektowanej ustawy zgodny jest na ogół z przepisem ustawy o ubezpieczeniu od wypadków, obowiązującej w b. zaborach austriackim i rosyjskim. Różni się jednak od przepisu tej ostatniej ustawy w tym kierunku, że wyklucza od obowiązku ubezpieczenia osobę, mającą ukończone już studia teoretyczne, i tem samem nie będącą już uczniem, która jednak celem pogłębienia swych wiadomości pracuje dobrowolnie i bezpłatnie, a więc bez nawiązywania stosunku roboczego lub służbowego, w jakimś przedsiębiorstwie lub jakimś zakładzie. Obowiązująca zaś ustawa o ubezpieczeniu od wypadków z r. 1887 ubezpiecza również i takie osoby, stanowiąc w § 1, że za pracowników, ubezpieczonych od wypadków, uważa się także wolontarjuszów, pod które to określenie dadzą się podciągnąć tak te osoby, jak też uczniowie, uzupełniający wykształcenie zawodowe.

Ustęp 2 art. 2 projektowanej ustawy stanowi dalej, że na równi z osobami, pozostającymi w stosunku służbowym lub roboczym, ubezpieczeni są także krewni i powinowaci pracodawcy, o ile są przez niego regularnie zatrudnieni, z wyjątkiem małżonka.

Ustawa zaś o ubezpieczeniu od wypadków z 1887 r., obowiązująca w b. zaborach austriackim i rosyjskim, stanowi, że za pracowników, ubezpieczonych od wypadków, uważa się także krewnych i powinowatych przedsiębiorcy, zajętych w przedsiębiorstwie, chociażby bezpłatnie, z wyjątkiem małżonka.

Wobec powyższego brzmienia ustawy, obowiązującej obecnie, Zakład ubezpieczenia od wypadków, musi wypłacić odszkodowanie każdemu krewnemu lub powinowatemu przedsiębiorcy, względnie rodzinie, pozostałej po każdym krewnym lub powinowatym przedsiębiorcy, który uległ wypadkowi przy zajęciu w przedsiębiorstwie, podlegającym obecnie obowiązkowi ubezpieczenia od wypadków, przyczem obojętną jest rzeczą, czy ten krewny lub powinowaty odpłatnie lub bezpłatnie, stale, periodycznie lub sporadycznie tylko w danym przedsiębiorstwie był zajęty.

To stanowisko ustawy, obecnie obowiązującej, jest zupełnie uzasadnione, albowiem idzie tu o zabezpieczenie podstawy bytu na cały, niejednokrotnie bardzo nawet długi, szereg lat przyszłych dla inwalidy pracy, względnie dla rodziny zmarłej ofiary pracy, którego to zabezpieczenia nie można żadną miarą uzależniać od jakichś momentów mglistych tylko i nieuchwytnych.

Taki zaś mglisty tylko i nieuchwytny moment zawiera powołany ustęp 2 art. 2 projektowanej ustawy, uznając za ubezpieczonych tylko takich krewnych i powinowatych przedsiębiorcy, których on „regularnie“ zatrudnia. Dowodem zaś tego najlepszym, że ani sama projektowana ustawa, ani też uzasadnienie tej ustawy, nie usiłują nawet bądź zdefiniować, bądź też bliżej objaśnić, co należy rozumieć pod słowem „regularnie“.

Przepis ten w praktyce, odnośnie do ubezpieczenia chorobowego, nie nastęrczałby prawdopodobnie poważniejszych trudności, albowiem w rzeczywistości zwolniłby zasadniczo od obowiązku ubezpieczenia krewnych i powinowatych, zatrudnionych przez poszczególnych przedsiębiorców.

Takie uwolnienie od ubezpieczenia chorobowego, byłoby jednak równocześnie i uwolnieniem od ubezpieczenia wypadkowego, a tem samem doprowadzałoby w przyszłości w razie wypadku do kija żebraczego i tych, którym ustawa o ubezpieczeniu od wypadków, obowiązująca obecnie w b. zaborach austriackim i rosyjskim, zapewnia rentę w razie wypadku w przedsiębiorstwie krewnego lub powinowatego.

Doprowadziłaby zaś projektowana ustawa tych inwalidów pracy, względnie ich rodziny, do kija żebraczego, mimo, zaznaczoną na 96 stronie projektu, „dążność do niepogarszania dzisiejszego stanu prawnego“.

Punkt 1 art. 4 projektowanej ustawy stanowi, że nie podlegają obowiązkowemu ubezpieczeniu funkcjonariusze państwowi w rozumieniu ustawy z dnia 9 października 1923 Dz. U. R. P. Nr. 116 poz. 924 o uposażeniu funkcjonariuszy państwowych.

Postanowienia tego projekt zupełnie nie uzasadnia, jakkolwiek postanowienie to, utrzymując zasadniczo obecny stan prawny w dziedzinie ubezpieczenia chorobowego, wprowadza w dziedzinie ubezpieczenia wypadkowego, bardzo głęboko idące, zmiany dzisiejszego stanu prawnego.

Mianowicie.

Już poprzednio wspomniano, że ustawa o ubezpieczeniu od wypadków z 1887 r., obowiązująca w b. zaborach austriackim i rosyjskim, ubezpiecza przymusowo wszystkie osoby, zajęte w przedsiębiorstwach i zakładach, podlegających obowiązkowi ubezpieczenia od wypadków, wyjąwszy tylko małżonka przedsiębiorcy (§ 1) oraz osób, będących na podstawie nominacji (dekretu) w służbie przedsiębiorstwa państwowego, o ile im i ich rodzinom w razie wypadku, zaszłego w przedsiębiorstwie, przysługuje prawo do pensji, która osiąga lub przekracza wysokość renty, ustalonej w myśl ustawy o ubezpieczeniu od wypadków (§ 4).

Ustawa o ubezpieczeniu od wypadków z 1887 r. przyznaje w razie wypadku w przedsiębiorstwie, podlegającym obowiązkowi ubezpieczenia od wypadków, wszystkim uprawnionym rentę jednakową w procencie zarobku pracownika, który uległ wypadkowi, bez różnicy, czy dany pracownik przepracował w przedsiębiorstwie tylko kilka minut czy też kilkadziesiąt lat, uzależniając tem samem wysokość renty tylko od wysokości policzalnego rocznego zarobku danego pracownika.

Do policzalnego zaś rocznego zarobku t. j. do zarobku, stanowiącego podstawę ustalenia wysokości renty, ustawa z 1887 r. wlicza nie tylko pobory służbowe, w ścisłym tego słowa znaczeniu, lecz także remuneracje, tantiemy, wartość poborów w naturze jak n. p. wartość mieszkania, użytkowania pola, prawo wypasu bydła, opału i t. p., wynagrodzenie za pracę, wykonywaną w danym przedsiębiorstwie poza godzinami służbowymi i t. d., jednym słowem pełną sumę dochodów, osiągniętych w ciągu ostatniego roku przed wypadkiem za pracę w danym przedsiębiorstwie przez pracownika, który uległ wypadkowi, względnie przez innego pracownika tej samej kategorii, o ile pracownik, który uległ wypadkowi, nie pracował jeszcze przez cały rok w danym przedsiębiorstwie.

Ustawa z 1887 r. przyznaje dalej rentę wypadkową w następującej i zawsze, jak już wyżej zaznaczono, procentowo jednakowej wysokości:

A. dla uszkodzonego:

- a. przy 100% niezdolności do pracy z potrzebą obcej opieki (zupełna ślepota, utrata obu rąk, ogólne urazowe porażenie i t. p.) w wysokości 100% policzalnego rocznego zarobku t. j. w wysokości pełnych dochodów w czasie służby,
- b. przy 100 % niezdolności do pracy bez potrzeby obcej opieki w wysokości $66\frac{2}{3}\%$ policzalnego rocznego zarobku czyli rentę pełną,
- c. przy częściowej niezdolności do pracy odpowiednią procentową część renty pełnej, określonej pod b. a więc n. p. przy 50 procentach niezdolności do pracy, w wysokości 50% renty pełnej, co czyni $33\frac{1}{3}\%$ policzalnego rocznego zarobku;

B. dla członków rodziny pracownika, zmarłego wskutek następstw wypadku:

- a. wdowie i wdowcowi, niezdolnemu do zarabkowania, 20% policzalnego rocznego zarobku,
- b. dzieciom ślubnym i legitymowanym:
 1. mającym drugiego rodzica 15% policzalnego rocznego zarobku,
 2. zupełnym sierotom 20% policzalnego rocznego zarobku,
- c. dzieciom nieślubnym 15% policzalnego zarobku,
- d. rodzicom, dziadkom, wnukom i rodzeństwu zmarłego, o ile on przyczyniał się istotnie do ich utrzymania, 20% policzalnego zarobku, z tem jednak ograniczeniem,
 1. że suma rent wszystkich pozostałych członków rodziny nie może przekraczać $66\frac{2}{3}\%$ policzalnego zarobku, wobec czego przy większej liczbie uprawnionych poszczególne renty stosunkowo się zmniejsza,
 2. że osoby pod d. otrzymują rentę o tyle tylko, o ile suma rent osób pod a. do c. nie wyczerpuje całych $66\frac{2}{3}\%$ policzalnego rocznego zarobku i
 3. że z pomiędzy osób pod d. wykluczają od poboru rent:
 - a. rodzice zmarłego jego dziadków, wnuków i rodzeństwo,
 - b. wnukowie zmarłego jego dziadków i rodzeństwo i
 - c. dziadkowie zmarłego jego rodzeństwo.

Ustawa emerytalna pracowników państwowych uzależnia także w razie wypadku, doznanego przez pracownika, wysokość emerytury osób, uprawnionych do jej poboru, przede wszystkim od czasu służby danego pracownika.

Ustawa emerytalna pracowników państwowych uzależnia dalej, także w razie wypadku pracownika, wysokość emerytury osób, uprawnionych do jej poboru, nie od wysokości rzeczywistego pełnego rocznego dochodu danego pracownika, lecz tylko od wysokości jego poborów służbowych, w ścisłym tego słowa znaczeniu.

Nakoniec ustawa emerytalna pracowników państwowych, także w razie wypadku, powodującego śmierć pracownika, nie przewiduje wcale emerytury dla dzieci nieślubnych, rodziców, dziadków, wnuków i rodzeństwa zmarłego pracownika, chociażby on do utrzymania tych osób nie tylko istotnie się przyczyniał, ale nawet był tych osób jedynym żywicielem.

Powyższe postanowienia ustawy emerytalnej pracowników państwowych, dla pracowników przedsiębiorstwa państwowego, podlegającego obowiązkowi ubezpieczenia od wypadków, względnie dla rodzin takich pracowników, mniej korzystne, niż odpowiednie, poprzednio już podane, postanowienia ustawy o ubezpieczeniu od wypadków z 1887 r., powodują, że obecnie w b. zaborach austriackim i rosyjskim są ubezpieczeni od wypadków wszyscy pracownicy państwowych przedsiębiorstw, podlegających obowiązkowi ubezpieczenia od wypadków, bez względu czy stosunek ich służbowy opiera się na nominacji, dekrete, kontrakcie czy też jakiejś innej umowie.

Na tej podstawie Zakład ubezpieczenia od wypadków musi obecnie wypłacać rentę osobom, uprawnionym do jej poboru, za każdy wypadek, zaszły w b. zaborach austriackim i rosyjskim w przedsiębiorstwach i zakładach państwowych, podlegających obowiązkowi ubezpieczenia od wypadków, i to bez względu na to, czy osoby te po myśli ustawy emerytalnej pobierają emeryturę lub jej nie pobierają, albowiem § 61 ustawy z 1887 r. wyraźnie stanowi, że ustawa o ubezpieczeniu od wypadków nie narusza roszczeń, przysługujących ubezpieczonym wobec innych kas zapomogowych.

W ten sposób pracownicy państwowych przedsiębiorstw, podlegających obowiązkowi ubezpieczenia od wypadków, należący do funduszu emerytalnego, względnie rodziny takich pracowników mogą w razie wypadku otrzymywać podwójne zaopatrzenie, a to emeryturę i rentę wypadkową. Takie podwójne nawet zaopatrzenie prawodawca uznał jednak widocznie za uzasadnione, czego dowodem, powołany wyżej, przepis § 61 ustawy z 1887 r., przewidujący i wyraźnie sankcjonujący taki właśnie stan prawny.

Uzasadnienie słuszności takiego podwójnego zaopatrzenia nie przedstawia zresztą żadnych większych trudności, jeżeli się zważy, choćby tylko pobieżnie i przykładowo,

1. że tytułem prawnym emerytury jest czas służby i wkładka, którą sam pracownik wpłacił do funduszu emerytalnego,
2. że tytułem prawnym renty wypadkowej jest zaistnienie skutków wypadku i ustawa, która nakazała przedsiębiorcom przedsiębiorstw i zakładów, podlegających obowiązkowi ubezpieczenia od wypadków, ponosić z własnych funduszy koszt ubezpieczenia swoich pracowników od wypadków wzamian za zwolnienie tych przedsiębiorców od odpowiedzialności cywilnej i
3. że to właśnie podwójne zaopatrzenie stanowi bardzo często dla uprawnionych, chociaż częściowe odszkodowanie za utraconą możliwość zajęcia wyższego stanowiska służbowego i osiągnięcia w ten sposób wyższych dochodów.

Brak ubezpieczenia od wypadków dekretowych pracowników przedsiębiorstw państwowych, podlegających obecnie obowiązkowi ubezpieczenia od wypadków, musiałby przy obecnej ustawie emerytalnej prowadzić z bezwzględną koniecznością n. p. do takich sytuacji, że w razie wypadku, wywołującego taki sam skutek, i doznanego równocześnie przy tem samem zajęciu przez pracownika państwowego dekreтового i kontraktowego, obu w pierwszym roku ich służby i o równych poborach służbowych, drugi z nich t. j. kontraktowy, względnie jego rodzina, otrzymałby w formie renty wypadkowej znacznie wyższe odszkodowanie za skutki wypadku, niż pierwszy t. j. dekretowy, względnie jego rodzina, w formie emerytury.

Ubezpieczenie od wypadków pracowników przedsiębiorstw i zakładów państwowych, istniejące obecnie prawnie i faktycznie w b. zaborach austriackim i rosyjskim, obejmuje znaczne grono osób, albowiem wszystkich pracowników, zajętych w państwowych gospodarstwach leśnych, w żupach solnych, w fabrykach tytoniu, w wytwórniach broni i amunicji, we wszelkich zakładach, używających motorów, w kamieniołomach, przy budownictwie, przy melioracjach, przy regulacjach rzek, przy robotach drogowych i t. d.

Że wśród tych pracowników jest bardzo wielu (n. p. straż leśna, drożnicy i t. p.), narażonych na liczne i ciężkie wypadki, tego dowodzi najlepiej sama natura przedsiębiorstw państwowych, wymienionych w ustępie poprzednim, i podlegających obecnie obowiązkowi ubezpieczenia od wypadków.

Mimo to projektowana ustawa stanowi, że funkcjonariusze państwowi w rozumieniu uposażeniowej ustawy z 1923 r. nie podlegają obowiązkowemu ubezpieczeniu, a tem samem uchyla te wszystkie uprawnienia, jakie przysługują obecnie tym funkcjonariuszom państwowym w b. zaborach austriackim i rosyjskim na zasadzie ustawy o ubezpieczeniu od wypadków z 1887 roku.

Uchyla zaś projektowana ustawa te uprawnienia bez jednego choćby słowa uzasadnienia, oraz mimo, zaznaczoną na 96 stronie projektu, „dążność do niepogarszania dzisiejszego stanu prawnego“.

Punkt 5 art. 4 projektowanej ustawy stanowi, że nie podlegają obowiązkowemu ubezpieczeniu „niestale zatrudnieni w rozumieniu art. 5 niniejszej ustawy“ t. j. ustawy projektowanej, art. zaś 5 projektowanej ustawy stanowi, że

„Niestale zatrudnionymi w rozumieniu niniejszej ustawy są osoby, których głównem źródłem utrzymania jest najem usług i które, nie pozostając w stałym stosunku roboczym do jednego i tego samego pracodawcy, pracują nieprzerwanie u jednego pracodawcy nie dłużej niż 6 dni“.

Zacytowane postanowienia projekt na stronach 122 i 123 uzasadnia następująco:

„Art. 4 wyłącza z obowiązku ubezpieczenia między innymi niestale zatrudnionych (np. tragarze, posłańcy, praczki, szwaczki pracujące po domach i t. p.). Wyłączenie to w stosunku do postanowień ustawy z 19 maja 1920 r. jest pewnym krokiem wstecz. Nie da się bowiem zaprzeczyć, że ta kategoria osób jest pod względem gospodarczym szczególnie upośledzona i potrzebuje opieki, gwarantowanej przez ubezpieczenie. Z drugiej jednak strony ubezpieczenie tej kategorii osób nastręcza wiele trudności i stanowi poważne obciążenie instytucji ubezpieczeniowych. Wobec braku pracodawcy, na którego możnaby włożyć obowiązek zgłaszania do ubezpieczenia i płacenia składek, ubezpieczenie w praktyce nie da się przeprowadzić i de facto do ubezpieczenia zgłaszają się tylko ci, którzy już faktycznie potrzebują pomocy lekarskiej.“

Z tych względów należałoby obowiązkowe ubezpieczenie tych osób odłożyć do chwili wprowadzenia ubezpieczenia samodzielnie zarobkujących, dając im na razie możliwość ubezpieczenia dobrowolnego....“

Z powyższego uzasadnienia wynika jasno,

1. że przepis ostatniego ustępu art. 3 ustawy o kasach chorych z 1920 r., poddający obowiązkowemu ubezpieczeniu na wypadek choroby wszystkich niestale zatrudnionych, ze względu na przepis punktu V art. 52 tej ustawy, stanowiący, iż „niestale zatrudnieni

winni są swoją część składki sami wносить do kasy", jest, o ile idzie o praktykę ubezpieczenia chorobowego, przepisem martwym, o charakterze tylko dekoratywnym, i

2. że przy układaniu projektowanej ustawy uchylenie tego martwego i tylko dekoratywnego przepisu ostatniego ustępu art. 3 ustawy o kasach chorych z 1920 r., uznano za pewien krok wstecz, oraz uznano, iż ten wsteczny krok wymaga obszerniejszego omówienia i usprawiedliwienia.

Ustawa z 1887 r. o ubezpieczeniu od wypadków, obowiązująca w b. zaborach austriackim i rosyjskim, uzależnia, jak już niejednokrotnie zaznaczono, obowiązek odszkodowania za wypadki od momentu tylko natury przedmiotowej, t. j. od faktu zajścia wypadku podczas zajęcia w przedsiębiorstwie, podlegającym obowiązkowi ubezpieczenia od wypadków.

Wobec takiego stanowiska ustawy z 1887 r. Zakład ubezpieczenia od wypadków musi wypłacać ustawową rentę za każdy wypadek, jakiemu ulegnie w przedsiębiorstwie, podlegającym obowiązkowi ubezpieczenia, jakkolwiek pracownik, zatrudniony choćby tylko niestale lub chwilowo, albo nawet zawieszany do spełnienia jednej tylko jakiejś, i to bardzo nawet krótkiej, czynności. Zważywszy zaś, że obowiązkowi ubezpieczenia od wypadków po myśli ustawy z 1887 r. podlegają obecnie w b. zaborach austriackim i rosyjskim wszystkie zakłady, używające motorów, bez względu na ich cel gospodarczy, oraz wszelkie zorganizowane warsztaty pracy bezmotorowe, prowadzone celem osiągnięcia zysku (handel, rękodzieło i t. d.), jasne jest, że obecnie każdy niestale zatrudniony, zawieszany przez kupca dla zniesienia beczki do piwnicy, przez spedytora dla pomocy przy załadunku lub wyładunku ciężaru, zbyt wielkiego dla samych stale zatrudnionych i t. d., jest w czasie tej czynności prawnie i faktycznie ubezpieczony od wypadków.

W ten sposób ma obecnie w b. zaborach austriackim i rosyjskim, przynajmniej w razie wypadku, zapewnione zaopatrzenie dla siebie, względnie dla swej rodziny, ta kategoria, bardzo zresztą licznych, osób, która wedle uzasadnienia na 122 stronie projektu, „jest pod względem gospodarczym szczególnie upośledzona i potrzebuje opieki, gwarantowanej przez ubezpieczenie“.

Z uzasadnienia na 122 stronie projektu, a wszczególności z przytoczonych tam przykładów „n. p. tragarze, posłańcy, praczki, szwaczki pracujące po domach i t. p.“, wynikałoby, że przy układaniu projektu uwzględniano „jako niestale zatrudnionych“ tylko ludność miejską.

Tymczasem „niestale zatrudnionymi“ to także wiejska ludność okolic górskich, nie mogąca na swej lichej glebie wyprodukować zboża chlebowego, i ciągnąca masowo w czasie żniw w żyzne doliny, ażeby, idąc od wsi do wsi, za pracę za snop uzbierać i przynieść do rodzinnej wioski choć trochę zboża, tak koniecznego dla wypieku, chociaż czasami, kawałka chleba dla siebie i swej rodziny.

Niestale zatrudnionymi, to także masa wiejskiej ludności bezrolnej lub małorolnej, czerpiącej lub uzupełniającej środki swego utrzymania z zarobków przy sezonowych robotach rolnych i leśnych. Obecnie cała ta, „niestale zatrudniona“, ludność włościańska jest i prawnie i faktycznie ubezpieczona od wypadków, albowiem w b. zaborach austriackim i rosyjskim podlegają obowiązkowi ubezpieczenia wszystkie bez wyjątku gospodarstwa leśne, oraz wszystkie gospodarstwa rolne, o obszarze ziemi ponad 30 hektarów.

Przepisy punktu 5 art. 4 i art. 5 projektowanej ustawy tę całą masę „niestale zatrudnionych“, a więc także tę kategorię osób, która „jest pod względem gospodarczym szczególnie upośledzona i potrzebuje opieki, gwarantowanej przez ubezpieczenie“ (projekt strona 122), tej opieki w razie wypadku pozbawia.

Pozbawia zaś projektowana ustawa „niestale zatrudnionych“ w razie wypadku tej opieki, i prawnie i faktycznie istniejącej, oraz uprawnień, wynikających z tej opieki, które to uprawnienia ludność b. zaborów austriackiego i rosyjskiego przyzwyczaiła się już uważać za swe prawo dobrze nabyte, bez jednego choćby słowa uzasadnienia, oraz mimo, zaznaczoną na 96 stronie projektu, „dążność do niepogarszania dzisiejszego stanu prawnego“.

Ustęp 1 art. 6 projektowanej ustawy stanowi, że

„Pracownicy umysłowi objęci ustawą o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, względnie zwolnieni w myśl tej ustawy od obowiązkowego ubezpieczenia, są ubezpieczeni tylko z prawem do świadczeń wymienionych w art. 1 p. 1 niniejszej ustawy“.

Powołany zaś przepis punktu 1 art. 1 projektowanej ustawy zapewnia świadczenia tylko „na wypadek choroby i macierzyństwa osoby ubezpieczonej lub członka jej rodziny“.

Z powyższych postanowień wynika, że projektowana ustawa utrzymuje w całości dotychczasowy stan prawny w dziedzinie ubezpieczenia chorobowego, poddając nadal temu ubezpieczeniu wszystkich pracowników umysłowych.

Inaczej natomiast przedstawia się sprawa w dziedzinie ubezpieczenia wypadkowego w b. zaborach austriackim i rosyjskim.

Mianowicie.

Według stanu prawnego, obowiązującego obecnie w tych b. zaborach, wszyscy bez wyjątku pracownicy umysłowi, zatrudnieni w przedsiębiorstwach, podlegających obowiązkowi ubezpieczenia od wypadków, są i prawnie i faktycznie ubezpieczeni od wypadków.

Rozpatrując i oceniając sprawę ubezpieczenia od wypadków tych pracowników umysłowych z punktu widzenia projektowanej ustawy, należy przedewszystkiem stwierdzić, że obecnie nie ma jeszcze żadnej ustawy o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, lecz jedynie tylko projekt takiej ustawy.

Następnie należy ze względu na powołany wyżej tekst ustępu 1 art. 6 projektowanej ustawy, podzielić pracowników umysłowych na dwie grupy a to

1. na pracowników umysłowych, i

2. na pracowników umysłowych, zwolnionych w myśl ustawy o ubezpieczeniu pracowników umysłowych od obowiązkowego ubezpieczenia.

Odnosnie do pierwszej grupy tych pracowników umysłowych, t. j. odnosnie do grupy pracowników, objętych przyszłą ustawą o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, należy stwierdzić, że wyłączenie ich w b. zaborach austriackim i rosyjskim od ubezpieczenia wypadkowego, projektowana ustawa uzależnia od momentów, jeszcze nieznanymi, bo mających otrzymać

dopiero w niewiadomej przyszłości realne brzmienie. Wobec tego nie wiadomo jeszcze obecnie, czy uprawnienia pracowników umysłowych, objętych ustawą o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, względnie ich rodzin, w razie wypadku w przedsiębiorstwie, podlegającym obecnie obowiązkowi ubezpieczenia od wypadków, będą w przyszłości takie same, czy też lepsze lub gorsze, niż im zapewnia ustawa o ubezpieczeniu od wypadków z 1887 r., obowiązująca obecnie w tych b. zaborach. Tem samem jednak brak obecnie realnej podstawy do rozpatrzenia i oceny sprawy, czy i o ile w projektowanej ustawie w stosunku do pracowników umysłowych, ubezpieczonych obecnie w b. zaborach austriackim i rosyjskim od wypadków na zasadzie ustawy z 1887 r., a objętych ewentualnie przyszłą ustawą o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, uwzględniono, zaznaczoną na 96 stronie projektu „dążność do niepogarszania dzisiejszego stanu prawnego“.

Przechodząc do drugiej, wyżej wymienionej, grupy pracowników umysłowych, t. j. do grupy pracowników, zwolnionych w myśl ustawy o ubezpieczeniu pracowników umysłowych od obowiązkowego ubezpieczenia, należy zaznaczyć, że art. 5 projektowanej ustawy o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, wedle tekstu, jaki zostało na razie uzyskać, ustala 10 grup osób, jako nie podlegających obowiązkowemu ubezpieczeniu pracowników umysłowych, mimo zachodzące zresztą u nich warunki z art. 2 i 3 tej projektowanej ustawy, uzasadniających obowiązkowe ubezpieczenie.

I tak n. p. wedle punktu 6 art. 5 projektowanej ustawy o ubezpieczeniu pracowników umysłowych nie podlegają obowiązkowi ubezpieczenia po myśli tej ustawy

„pracownicy związków komunalnych oraz ich przedsiębiorstw i zakładów, jakoteż pracownicy innych instytucji o charakterze prawnopublicznym, oraz przedsiębiorstw lub zakładów tych instytucji, jeśli mają zapewnione prawa do uposażenia emerytalnego nie mniejszego, niż funkcjonariusze państwowi“.

Zwolnienie pracowników tych na zasadzie powyższego przepisu, od ubezpieczenia po myśli projektowanej ustawy o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, nie wywołuje żadnej zmiany w obecnym stanie prawnym ubezpieczenia chorobowego, albowiem, mimo zwolnienie to, pracownicy ci pozostają nadal ubezpieczeni na wypadek choroby i macierzyństwa. Natomiast zwolnienie to wywołuje bardzo doniosłe skutki w stanie prawnym ubezpieczenia wypadkowego takich pracowników, zatrudnionych w b. zaborach austriackim i rosyjskim w przedsiębiorstwach i zakładach, podlegających obecnie obowiązkowi ubezpieczenia od wypadków na zasadzie ustawy o ubezpieczeniu od wypadków z 1887 r., albowiem zwalnia ich po myśli ustępu 1 art. 6 omawianej projektowanej ustawy także i od ubezpieczenia wypadkowego.

Na zasadzie powyższego, projektowanego, stanu prawnego pracownicy ci, w myśl powołanego przepisu punktu 6 art. 5 projektowanej ustawy o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, w razie wypadku w przedsiębiorstwie lub zakładzie, podlegającym obecnie na zasadzie ustawy z 1887 r. obowiązkowi ubezpieczenia od wypadków, mieliby w przyszłości sami, lub ich rodziny, zapewnione odszkodowanie w wysokości tylko emerytury, przewidzianej ustawą emerytalną funkcjonariuszów państwowych. Że odszkodowanie to jest znacznie niższe od obecnego odszkodowania, należącego się im prawnie, i faktycznie wypłacanego przez Zakład ubezpieczenia na zasadzie ustawy o ubezpieczeniu od wypadków z 1887 r., obowiązującej obecnie w b. zaborach austriackim i rosyjskim, to wynika jasno z wywodów poprzednich, dotyczących się przepisu punktu 1 art. 4 omawianej ustawy, t. j. dotyczących się przepisu, normującego ubezpieczenie wypadkowe pracowników przedsiębiorstw i zakładów państwowych, podlegających obecnie obowiązkowi ubezpieczenia od wypadków na zasadzie ustawy z 1887 r.

W związku ze sprawą ubezpieczenia wypadkowego tych pracowników, należy zaznaczyć, że pierwotny tekst § 4 ustawy o ubezpieczeniu od wypadków z 1887 r., stanowił, iż ubezpieczeniu, unormowanemu tą ustawą, nie podlegają osoby, będące w służbie przedsiębiorstwa, prowadzonego przez państwo, kraj, gminę lub fundusz publiczny, o ile im i ich rodzinom w razie wypadku, zaszłego w przedsiębiorstwie, przysługuje prawo do pensji, która osiąga lub przekracza wysokość renty, ustalonej w §§ 6 i 7 ustawy z 1887 r.

Przepis ten, w brzmieniu powyższem, przetrwał do 1921 r., w którym to roku nowela z dnia 7 lipca 1921 r. Dz. U. R. P. Nr. 65 poz. 413 przeredagowała go przedewszystkiem przez skreślenie słów „kraj, gminę lub fundusz publiczny“, ograniczając w ten sposób możliwość ewentualnego zwolnienia od obowiązku ubezpieczenia od wypadków tylko do pracowników przedsiębiorstw państwowych.

Powyższej zmiany przepisu § 4 ustawy z 1887 r. prawodawca dokonał w 1921 r., wychodząc z założenia, że należy ją przeprowadzić w interesie samych gmin i instytucji prawnopublicznych, albowiem ewentualny wypadek masowy mógłby daną poszczególną gminę lub instytucję doprowadzić łatwo nawet do ruiny finansowej, o którym to niebezpieczeństwie nie można zresztą mówić przy Państwie, podczas gdy ten sam masowy wypadek, przy ubezpieczeniu w Zakładzie, urządzonym na zasadzie wzajemności, może być niejednokrotnie w całości odszkodowany, bez wpływu nawet na wysokość wkładki ubezpieceniowej.

Sam zaś rodzaj przedsiębiorstw, prowadzonych przez gminy i instytucje prawnopubliczne, jak n. p. elektrownie, wodociągi, rzeźnie, gazownie, tramwaje, budowa dróg i kanałów, budownictwo we własnym zarządzie, gospodarstwa leśne, straże pożarne i t. p. stwierdza, że idzie tu przeważnie o ubezpieczenie wypadkowe pracowników, zatrudnionych w przedsiębiorstwach i czynnościach, wykazujących wielkie niebezpieczeństwo wypadków, i to nawet wypadków masowych, oraz o ubezpieczenie wypadkowe wielkiej liczby tych pracowników.

Mimo to projektowana ustawa pozbawia, w razie wypadku, pracowników takich w b. zaborach austriackim i rosyjskim, względnie ich rodziny, odszkodowania, należącego się im obecnie na zasadzie ustawy o ubezpieczeniu od wypadków z 1887 r., w zamian za ewentualnie znacznie nawet niższą emeryturę, i to bez żadnego słowa uzasadnienia, oraz mimo, zaznaczoną na 96 stronie projektu, „dążność do niepogorszenia dzisiejszego stanu prawnego“.

Art. 6 projektowanej ustawy o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, wedle tekstu, jaki zostało uzyskać, ustala znowu 7 grup osób, które na żądanie mają być zwolnione od obowiązku ubezpieczenia.

Naczelne, bo pierwsze miejsce wśród tych grup, zajmuje grupa, obejmująca zwyczajnych słuchaczy szkół akademickich oraz innych szkół wyższych.

Rzecz jasna, że z pomiędzy ogółu zwyczajnych słuchaczy szkół akademickich i wyższych zakładów naukowych obejmują stanowiska pracowników umysłowych w rozmaitych przedsiębiorstwach i zakładach zasadniczo tylko ci, którzy z braku środków utrzymania, nie mogą poświęcić się wyłącznie studjom. Rzecz naturalna, że taki zwyczajny słuchacz, któremu często, przy ciężkiej zresztą równoczesnej pracy i zarobkowej i naukowej, brak środków na zaspokojenie najskromniejszych nawet potrzeb życiowych, skorzysta skwapliwie z dozwolonego zwolnienia się od ubezpieczenia po myśli art. 6 projektowanej ustawy o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, celem zaoszczędzenia sobie chociaż drobnego wydatku z tytułu tego ubezpieczenia. Takie jednak uwolnienie się przez zwyczajnego słuchacza od ubezpieczenia, przewidzianego ustawą o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, uwolnienie się, wywołane bardzo często niczem innym, jak tylko stosunkami materialnymi danego zwyczajnego słuchacza, graniczącymi wprost z nędzą, nie naruszając zresztą zupełnie, istniejącego obecnie, ubezpieczenia chorobowego, spowoduje po myśli ustępu 1 art. 6 omawianej projektowanej ustawy także wyłączenie tego zwyczajnego słuchacza od ubezpieczenia wypadkowego, jakkolwiek w b. zaborach austriackim i rosyjskim ustawa z 1887 r. zapewnia mu to ubezpieczenie wypadkowe bez żadnych z jego strony świadczeń, o ile tylko zatrudniony jest w przedsiębiorstwie, podlegającym obowiązkowi ubezpieczenia od wypadków.

Projektowana ustawa pozbawia jednak takich zwyczajnych słuchaczy w razie wypadku opieki, przysługującej im obecnie w b. zaborach austriackim i rosyjskim na zasadzie ustawy z 1887 r., bez jednego choćby słowa uzasadnienia, oraz mimo, zaznaczoną na 96 stronie projektu, „dążność do niepogarszania dzisiejszego stanu prawnego“.

Pozbawia zaś tych zwyczajnych słuchaczy tej opieki ponadto i mimo, bardzo zresztą słuszne, wywody, podane na 122 stronie projektu, wywody dotyczące się wprowadzie innego przepisu, bo ustępu 2 art. 2 projektowanej ustawy, ale nadające się doskonale i do omawianego przepisu art. 6, i opiewające:

„Objęcie obowiązkiem ubezpieczenia terminatorów, praktykantów i uczniów jest wzorowane na ustawie z 19 maja 1920 r., jakkolwiek stosunek ich do pracodawcy nie jest oparty na umowie najmu pracy, lecz raczej na podstawie umowy o naukę, *de facto* jednak są oni zatrudnieni i stanowią kadry przyszłych robotników. Pozbawienie ich świadczeń zwłaszcza świadczeń długoterminowych, czyniłoby z nich młodocianych żebraków, w razie przedwczesnej niezdolności do pracy (wypadek w zatrudnieniu i t. p.)“.

Powyższe przypadki, omówione tylko przykładowo i szkicowo, stwierdzają wystarczająco, że projektowana ustawa, utrzymując zasadniczo obecny stan prawny w ubezpieczeniu chorobowym, wprowadza w stanie prawnym ubezpieczenia wypadkowego, obowiązującego obecnie w b. zaborach austriackim i rosyjskim, bardzo doniosłe zmiany na niekorzyść pracowników, ubezpieczonych obecnie od wypadków.

Ten jednak stan rzeczy dowodzi dostatecznie, że projektowana ustawa, przynajmniej w ubezpieczeniu wypadkowym b. zaborów austriackiego i rosyjskiego, nie uwzględnia wcale ani zasady, zaznaczonej na 96 stronie projektu, i opiewającej: „dążność do niepogarszania dzisiejszego stanu prawnego“, ani też myśli przewodniej ustępu, podanego na 84 stronie projektu, a opiewającego:

„Niemniej poważnym argumentem za ujednolicieniem ustawodawstwa ubezpieczeniowego jest argument natury politycznej — *ściślejsze zespolenie dzielnic*. Każdy akt ustawodawczy na tym polu jest ogromnym krokiem naprzód w dziele unifikacji politycznej Państwa. Pamiętać jednak należy, że przy unifikacji tej ustawodawca musi iść *po linii ustawodawstwa jak najlepszego*. Idzie bowiem o to, aby pracownicy żadnej dzielnicy nie znaleźli się po unifikacji w położeniu gorszym, niż przed unifikacją“.

Dążność do niezwiększania nadmiernie obecnego obciążenia.

Według ustawy o ubezpieczeniu od wypadków z 1887 r., obowiązującej obecnie w b. zaborach austriackim i rosyjskim, wysokość opłaty za ubezpieczenie od wypadków zależy od kategorii i klasy niebezpieczeństwa, do której Zakład zaliczy każde poszczególne przedsiębiorstwo, oraz od wysokości taryfy, obowiązującej w każdym poszczególnym okresie czasu.

Co do zaliczenia poszczególnych przedsiębiorstw do kategorii i klasy niebezpieczeństwa obowiązują obecnie następujące zasady.

Na podstawie wyników statystyki, zawierającej sumy zarobków osób ubezpieczonych, przyjęte za podstawę dokonanych wymiarów opłaty za ubezpieczenie od wypadków, oraz sumy wydatków na odszkodowanie zasłanych wypadków, zestawianej zasadniczo za okresy pięcioletnie, a więc wyników statystyki, wykazujących stosunek obciążenia Zakładu z tytułu odszkodowania wypadków, zasłanych w ubiegłym okresie statystycznym w poszczególnych rodzajach przedsiębiorstw n. p. tartaki, kopalnie nafty i t. p., do sum zarobków osób, ubezpieczonych w tych poszczególnych rodzajach przedsiębiorstw, zalicza się poszczególne rodzaje przedsiębiorstw drogą ministerjalnego rozporządzenia na następne pięcioletnie do jakiejś kategorii niebezpieczeństwa, wybranej z pomiędzy istniejących obecnie czternastu kategorii niebezpieczeństwa, a odpowiadającej wynikom statystyki.

Z powyższego przedstawienia okazuje się jasno, że zaliczenie poszczególnych rodzajów przedsiębiorstw, drogą rozporządzenia ministerjalnego, do kategorii niebezpieczeństwa odbywa

się w myśl obowiązujących przepisów na podstawie rachunku prawdopodobieństwa opartego na wynikach statystyki.

Nie ulega wątpliwości, że rachunek prawdopodobieństwa jest rachunkiem, w ścisłym tego słowa znaczeniu, a wyniki jego są prawie pewnikami matematycznymi, o ile opiera się na stałych wartościach i na masowych, dostatecznie wielkich, liczbach, że natomiast rachunek prawdopodobieństwa przestaje być rachunkiem wogóle, a wyniki jego przedstawiają wartość liczby, wyciągniętej z woreczka, o ile opiera się na wartościach płynnych i niedostatecznie wielkich liczbach. Stąd też zaliczenie przedsiębiorstw, ubezpieczonych do dnia 1 listopada 1918 r. w Zakładzie ubezpieczenia od wypadków we Lwowie, t. j. przedsiębiorstw, położonych na obszarze b. Galicji i Bukowiny, do kategorii niebezpieczeństwa drogą rozporządzenia ministerjalnego opierało się zasadniczo na przeciętnym wyniku statystyki wszystkich siedmiu austriackich zakładów ubezpieczenia od wypadków, i niejednokrotnie nie odpowiadało wcale wynikowi statystyki, obejmującej przedsiębiorstwa samej b. Galicji i Bukowiny, albowiem liczby, wykazane w tej ostatniej statystyce, były, wyjąwszy bardzo nieliczne rodzaje przedsiębiorstw, niedostatecznie wielkie, by mogły stanowić miarodajną podstawę rachunku prawdopodobieństwa, mającego w wyniku swym wskazać właściwą kategorię niebezpieczeństwa na przyszły okres czasu.

Stąd też zaliczenie poszczególnych rodzajów przedsiębiorstw, ubezpieczonych obecnie w Zakładzie ubezpieczenia od wypadków we Lwowie, do kategorii niebezpieczeństwa opiera się zasadniczo ciągle jeszcze na wynikach ostatniej statystyki wszystkich siedmiu austriackich zakładów ubezpieczenia od wypadków, t. j. statystyki za pięciolecie od 1907 do 1911 roku, albowiem wszystkie następne pięciolecia musiałyby już zawierać daty z okresu wojny i chaotycznych stosunków walutowych, a więc wartości nie stałe, lecz płynne, i tem samem nie nadające się do oparcia na nich jakiegokolwiek rachunku prawdopodobieństwa o wyniku miarodajnym.

Schemat, istniejących obecnie, kategorii niebezpieczeństwa, zawiera następująca

Taryfa opłaty

za ubezpieczenie od wypadków, obowiązująca od 1 stycznia 1927 roku,

ustalona uchwałą Zarządu Zakładu ubezpieczenia od wypadków we Lwowie z dnia 17 października 1926 r., i zatwierdzona reskryptem Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej z dnia 22 grudnia 1926 Nr. 6525/U. II.

Kategoria	Klasa	Opłata od każdych 100 jednostek monetarnych zarobku, wypłaconego lub policzalnego	Kategoria	Klasa	Opłata od każdych 100 jednostek monetarnych zarobku, wypłaconego lub policzalnego	Kategoria	Klasa	Opłata od każdych 100 jednostek monetarnych zarobku, wypłaconego lub policzalnego	Kategoria	Klasa	Opłata od każdych 100 jednostek monetarnych zarobku, wypłaconego lub policzalnego
niebezpieczeństwa			niebezpieczeństwa			niebezpieczeństwa			niebezpieczeństwa		
A	1	0-05	VII	25	1-25	X	48	2-40	XII	73	3-65
	2	0-10		26	1-30		49	2-45			
	3	0-15		27	1-35		50	2-50		74	3-70
B	4	0-15		28	1-40		51	2-55			
	5	0-20		29	1-45		52	2-60		75	3-75
	6	0-25		30	1-50		53	2-65			
I	7	0-20		31	1-55		54	2-70		76	3-80
	8	0-25		32	1-60		55	2-75			
	9	0-30		33	1-65		56	2-80		77	3-85
	10	0-35		34	1-70		57	2-85			
II	11	0-40		35	1-75		58	2-90		78	3-90
	12	0-45		36	1-80		59	2-95			
	13	0-50		37	1-85		60	3-00		79	3-95
	14	0-55					61	3-05			
III	15	0-60	VIII	38	1-90	XI	62	3-10		80	4-00
	16	0-65		39	1-95		63	3-15			
	17	0-70		40	2-00		64	3-20		81	4-05
	18	0-75		41	2-05		65	3-25			
IV	19	0-80		42	2-10		66	3-30		82	4-10
	20	0-85		43	2-15		67	3-35			
	21	0-90		44	2-20		68	3-40		83	4-15
	22	0-95		45	2-25		69	3-45			
V	23	1-00		46	2-30		70	3-50		84	4-20
	24	1-05		47	2-35		71	3-55			
	25	1-10					72	3-60		85	4-25
	26	1-15		39	1-95		73	3-65			
VI	27	1-20	IX	40	2-00		74	3-70		86	4-30
	28	1-25		41	2-05		75	3-75			
	29	1-30		42	2-10		76	3-80		87	4-35
	30	1-35		43	2-15		77	3-85			
	31	1-40		44	2-20		78	3-90		88	4-40
	32	1-45		45	2-25		79	3-95			
	33	1-50		46	2-30		80	4-00		89	4-45
	34	1-55		47	2-35		81	4-05			
	35	1-60		48	2-40		82	4-10		90	4-50
	36	1-65		49	2-45		83	4-15			
	37	1-70		50	2-50		84	4-20		91	4-55
	38	1-75		51	2-55		85	4-25			
	39	1-80		52	2-60		86	4-30		92	4-60
	40	1-85		53	2-65		87	4-35			
	41	1-90		54	2-70		88	4-40		93	4-65
	42	1-95		55	2-75		89	4-45			
	43	2-00		56	2-80		90	4-50		94	4-70
	44	2-05		57	2-85		91	4-55			
	45	2-10					92	4-60		95	4-75
	46	2-15					93	4-65			
	47	2-20					94	4-70		96	4-80
	48	2-25					95	4-75			
	49	2-30					96	4-80		97	4-85
	50	2-35					97	4-85			
	51	2-40					98	4-90		98	4-90
	52	2-45					99	4-95			
	53	2-50					100	5-00		99	4-95
	54	2-55									

Jak wynika z powyższej taryfy każda kategoria niebezpieczeństwa obejmuje po kilka klas niebezpieczeństwa, jednak tak rozdzielonych, że z pomiędzy stu istniejących klas niebezpieczeństwa, kategorie niższe obejmują mniej, a kategorie wyższe więcej klas niebezpieczeństwa.

Zaliczenia każdego poszczególnego przedsiębiorstwa do kategorii niebezpieczeństwa, wyjąwszy rodzaje przedsiębiorstw, dla których rozporządzenie nie oznacza kategorii niebezpieczeństwa, pozostawiając Zakładowi wybór odpowiedniej kategorii niebezpieczeństwa, Zakład musi dokonywać ściśle według rozporządzenia, a więc do kategorii niebezpieczeństwa, ustalonej rozporządzeniem dla tego rodzaju przedsiębiorstw, do którego dane poszczególne przedsiębiorstwo należy.

Zaliczenia natomiast każdego poszczególnego przedsiębiorstwa do jakiejś klasy niebezpieczeństwa, z pomiędzy klas, objętych kategorią niebezpieczeństwa, ustaloną rozporządzeniem dla rodzaju przedsiębiorstw, do którego dane poszczególne przedsiębiorstwo należy, Zakład ubezpieczenia dokonuje według swobodnej oceny, uwzględniając istnienie lub brak urządzeń ochronnych, wyszkolenie pracowników, doświadczenie w ciągu ubiegłego okresu i t. p.

Zasada ta umożliwia obciążanie poszczególnych przedsiębiorstw odpowiednio do stosunków każdego poszczególnego przedsiębiorstwa, co ma bardzo wielkie znaczenie, jeżeli się zważy, że n. p. przedsiębiorstwo, zaliczone rozporządzeniem do XII kategorii, Zakład, jak to wynika z podanej wyżej taryfy, może obecnie zaliczyć do klas niebezpieczeństwa od 73 do 100, czyli obciążyć opłatę w wysokości od 3.65% do 5.00% od stu jednostek monetarnych zarobku osób ubezpieczonych.

To zróżniczkowanie wysokości obciążenia przedsiębiorstw tego samego rodzaju, przedstawiające się także jako premia, za wprowadzenie urządzeń ochronnych, względnie jako kara za brak takich urządzeń, może niewątpliwie przyczyniać się waleń do polepszenia warunków pracy.

Swobodna ocena Zakładu przy zaliczaniu poszczególnych przedsiębiorstw do jakiejś klasy przepisanej kategorii niebezpieczeństwa, nie oznacza jednak wcale jakiejś samowoli Zakładu w tym kierunku, albowiem przeciw każdemu zaliczeniu przedsiębiorstwa przez Zakład do klasy niebezpieczeństwa, przedsiębiorca, o ile czuje się pokrzywdzony, może wnieść zarzuty do Władzy administracyjnej II instancji, a przeciw decyzji tej Władzy rekurs do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, a na koniec przeciw decyzji Ministerstwa skargę do Najwyższego Trybunału administracyjnego.

Omawiany czynnik, wpływający na wysokość opłaty za ubezpieczenie od wypadków, uiszczanej przez poszczególne przedsiębiorstwa, a mianowicie zaliczenie do kategorii i klasy niebezpieczeństwa, obowiązuje danego przedsiębiorcę zasadniczo przez cały okres, na który rozporządzenie ustaliło zaliczenie poszczególnych rodzajów przedsiębiorstw do poszczególnych kategorii niebezpieczeństwa.

Drugi natomiast czynnik, wpływający na wysokość tej opłaty, a mianowicie taryfa opłaty, może ulegać zmianie na podstawie wyniku każdego rocznego obrotu Zakładu ubezpieczenia, i to albo na podstawie uchwały Zarządu, zatwierdzonej przez Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej, albo też na zarządzenie samego Ministra Pracy i Opieki Społecznej.

Każdoczesną zaś taryfę opłaty układa się na podstawie zasadniczej opłaty, którą wypośredkowuje się, jako potrzebną dla pierwszej t. j. najniższej klasy niebezpieczeństwa od każdych stu monetarnych jednostek zarobku osób ubezpieczonych. Ta zasadnicza opłata, pomnożona przez cyfrę, oznaczającą klasę, daje w iloczynie opłatę, należną w danej klasie niebezpieczeństwa. W ten sposób opłata w każdej klasie jest wyższa od opłaty w klasie bezpośrednio niższej o opłatę zasadniczą, zaokrągloną o ewentualną poprawkę.

Dotychczasowe taryfy Zakładu ubezpieczenia od wypadków we Lwowie ułożone były na podstawie następujących opłat zasadniczych dla najniższej klasy niebezpieczeństwa.

W o k r e s i e	Opłata zasadnicza	Opłata w % zarobku w klasie		
		1	2	100
od 1 listopada 1889 do 31 grudnia 1897	0.0567	0.06	0.11	5.67
„ 1 stycznia 1898 „ 31 grudnia 1899	0.0624	0.06	0.12	6.24
„ 1 stycznia 1900 „ 31 grudnia 1919	0.071	0.07	0.14	7.10
„ 1 stycznia 1920 „ 30 czerwca 1922	0.1	0.10	0.20	10.00
„ 1 lipca 1922 „ 31 grudnia 1924	0.08	0.08	0.16	8.00
„ 1 stycznia 1925 „ 30 czerwca 1926	0.07	0.07	0.14	7.00
„ 1 lipca 1926 „ 31 grudnia 1926	0.06	0.06	0.12	6.00
„ 1 stycznia 1927	0.05	0.05	0.10	5.00

Powyższy przegląd taryf, obowiązujących w Zakładzie ubezpieczenia od wypadków we Lwowie, stwierdza, że w okresach normalnych stosunków gospodarczych i ustabilizowanych stosunków walutowych taryfa opłaty ulegała zmianom tylko w dłuższych odstępach czasu, że natomiast w okresie anormalnych stosunków gospodarczych i walutowych zmiany te musiały dokonywać się częściej.

Powyższy przegląd taryf stwierdza dalej, że taryfa obecna, obowiązująca od 1 stycznia 1927 roku, jest najniższa z pomiędzy wszystkich taryf, obowiązujących w Zakładzie od 1 listopada 1889 roku.

Uwzględniając jednak fakt, że wraz z ostatnią obniżką taryfy opłaty, Zarząd Zakładu uchwalił podwyższyć ustawowe renty w formie dobrowolnych zasiłków do rent, a to dla uszkodzonych o 12 1/2%, dla wdów o 66 2/3%, dla sierót, mających jednego rodzica, o 33 1/3%, dla zupełnych sierót o 25% i dla dwojga ascendentów o 66 2/3% renty ustawowej, należy wyrazić zaznaczyć, że na razie nie wiadomo wcale, czy taryfa opłaty, obowiązująca od 1 stycznia 1927 r., okaże się tylko wystarczającą na pokrycie ustawowych rent i dobrowolnych zasiłków, czy też okaże się ona za niską lub też może nawet jeszcze za wysoką, albowiem wykazać będzie to mogła jedynie statystyka z kilku przyszłych lat.

Należy jednak stwierdzić w każdym razie, że ostatnie roczne obroty Zakładu uzasadniały tak możliwość obniżenia taryfy opłaty, jak też możliwość podwyższenia świadczeń Zakładu w formie dobrowolnych zasiłków do rent ustawowych.

Tę możliwość obniżenia taryfy opłaty, z równoczesnym podwyższeniem świadczeń Zakładu, spowodowały najprawdopodobniej

1. nowela z dnia 7 lipca 1921 Dz. U. R. R. Nr. 65 poz. 413, zmieniająca pewne postanowienia austr. ustawy o ubezpieczeniu od wypadków z 1887 r., której skutki, rzecz naturalna, zaczynają się ujawniać dopiero z nastaniem pewnego ustabilizowania się stosunków gospodarczych i walutowych, i
2. ustawa z dnia 30 stycznia 1924 r. Dz. U. R. P. Nr. 16 poz. 148, rozszerzająca moc obowiązującą austr. ustawy o ubezpieczeniu od wypadków z 1887 r. i działalność Zakładu ubezpieczenia od wypadków we Lwowie na obszar b. zaboru rosyjskiego, co znowu, wobec znacznie większej liczby ubezpieczonych w jednym zakładzie, umożliwia stosunkowe obniżenie kosztów ubezpieczenia od wypadków.

Ocenę ostateczną, co do wpływu tych dwóch ustaw na wysokość obciążenia przedsiębiorców z tytułu ubezpieczenia od wypadków, będzie można jednak, jak już wyżej zaznaczono, sformułować dopiero na podstawie szczegółowej statystyki, kilku przyszłych lat, poprzestając, aż do czasu uzyskania wyników tej statystyki, jedynie na ustalaniu taryfy opłaty na podstawie tylko samych rocznych obrotów Zakładu.

Projekt na stronach 117 i 118 zawiera następujące ustępy:

„Część składki przeznaczona na pokrycie ryzyka wypadków i chorób zawodowych, wzorem dotychczasowym ubezpieczenia od wypadków, opiera się na systemie klasyfikacji.

Wszystkie przedsiębiorstwa, zakłady i gospodarstwa zaliczone zostaną do jednej z pięciu kategorii niebezpieczeństwa, w których składki pozostawać będą do siebie kolejno w stosunku 1:2:4:7:14.

Projekt przyjmuje zasadę, iż istnieje normalne ryzyko wypadków i chorób zawodowych, nadto zmniejsza liczbę kategorii niebezpieczeństwa i rozpiętość składek między poszczególnymi kategorjami. Np. obecnie przedsiębiorstwa ubezpieczone w Zakładzie ubezpieczenia od wypadków we Lwowie dzielą się na 14 kategorii, ubezpieczone w Zakładzie ubezpieczeń społecznych Województwa Śląskiego na 20 kategorii, projekt przyjmuje podział na 5. Również rozpiętość między poszczególnymi kategorjami niebezpieczeństwa zostaje zmniejszona.

Rzecz oczywista, na skutek zmniejszenia składek dla przedsiębiorstw najbardziej obciążonych, zwiększone zostaną opłaty dla przedsiębiorstw najmniej obciążonych. Ustawa zatem zrywa z dotychczasowymi usiłowaniami pobierania od każdego przedsiębiorstwa (wzgl. kategorii przedsiębiorstw) składek ściśle odpowiadających faktycznym ciężarom ponoszonym przez Zakład z powodu wypadków w danym przedsiębiorstwie i, opierając się na zasadzie solidarności poszczególnych grup społecznych, stosowanej we wszystkich ubezpieczeniach rozkłada częściowo ciężary z tytułu ubezpieczenia od szkód z wypadków w zatrudnieniu i chorób zawodowych. Reforma ta posiada zasadnicze znaczenie: kosztem podwyższenia składki o nieznaczny ułamek procentu dla przedsiębiorstw najmniej obciążonych, zmniejsza się ciężary dla przedsiębiorstw o znacznym ryzyku, które przecież wytwarzają produkty nie mniej ważne i pożyteczne, a obciążone są znacznie nie tylko z powodu wysokiej składki, lecz i dlatego, że robocizna, stanowiąca podstawę wymiaru świadczeń stanowi w tych przedsiębiorstwach najpoważniejszą pozycję kosztów produkcji. Według obecnego stanu prawnego do najwyższych kategorii niebezpieczeństwa należą gospodarstwa leśne ze ścinaniem i transportem drzewa, ścinanie drzew, tartaki, transport ciężkimi wozami i samochodami, lejarstwo stali z apreturą, walcownie grubej blachy, kamieniołomy, kopalnie piasku, krzemienia i żwiru, kuźnie kotłowe i warsztaty konstrukcji żelaznych, wyrób i naprawa samolotów, przedsiębiorstwa wiertnicze i t. d., nadto na Górnym Śląsku kopalnie węgla. Wszystko to są przedsiębiorstwa niezbędne dla ogólnej produkcji a zarazem takie, w których koszt robocizny są znaczne. Zmniejszenie zatem dla nich składki będzie miało dodatni wpływ na ogólną gospodarkę.

Dokładniejsze znowu szczegóły, dotyczące się zaliczenia przedsiębiorstw do projektowanych kategorii niebezpieczeństwa zawierają następujące ustępy, podane na stronach 165, 166 i 167 projektu:

„Przy układaniu taryfy kierowano się przede wszystkim względami uproszczenia administracji i rachunkowości. W tym celu zmniejszono liczbę kategorii niebezpieczeństwa. Następnie najwyższa opłata wg. projektowanej taryfy jest znacznie niższa od najwyższej dotychczasowej opłaty, najniższa opłata jest natomiast nieco wyższa. Tak więc najbardziej obecnie obciążone przez ubezpieczenie od wypadków przedsiębiorstwa będą opłacały w każdym razie składkę niższą od dotychczasowej. Przy stosowaniu tej taryfy, t. j. przy zaliczaniu przedsiębiorstw do poszczególnych kategorii, zamierzono kierować się zasadą, że każda gałąź przemysłu solidarnie odpowiada za wypadki i zalicza się wobec tego do jednej i tej samej kategorii. Poniżej podajemy projekt tablicy zaliczenia przedsiębiorstw skonstruowany w ten sposób, że każda gałąź przemysłu została zaliczona do takiej kategorii, by opłacała składkę bezpośrednio niższą od dotychczasowej przeciętnej. Wyjątek stanowią tylko najmniej niebezpieczne przedsiębiorstwa, dla których składka ma być nieznacznie podwyższona, co wobec tego, że wogóle obciążenie tych przedsiębiorstw przez ubezpieczenie od wypadków jest minimalne, nie będzie miało większego znaczenia. Ta niewielka podwyżka, ale za to rozłożona na wielką liczbę przedsiębiorstw, skompensuje do pewnego stopnia obniżenie opłat w najmniej niebezpiecznych przedsiębiorstwach.

T A R Y F A.

RODZAJ PRZEDSIĘBIORSTWA	Dawne oznacze- nie grupy ¹⁾	Przeciętna dotychczasowa składka w Małopolsce	Przeciętna składka w b. zaborach austriackim i rosyjskim w 1925 roku ²⁾
Opłata zasadnicza 0.25%			
Przemysł jedwabniczy	IX a	0.2	0.29
Towary dziane, koronki, haczyk.	IX f	0.2	0.34
Wyroby ze skóry i surogatów	X d	0.4	0.39
Przemysł tytoniowy.	XII c	0.3	0.29
Odzież	XIII a	0.3	0.28
Biura i szkoły	XV c	0.3	0.24
I kat. (0,25 + 0,25) % = 0,50%.			
Metale szlachetne	V a	0.5	0.80
Wyroby bawełniane i półwełniane	IX d	0.5	0.83
Guma i gutaperka	X e	0.5	0.79
Koszykarstwo i szczotkarstwo	XI b	0.6	0.84
Czyszczenie	XIII b	0.6	0.70
Przemysł poligraficzny	XV a	0.6	0.49
Teatry.	XV b	0.6	0.57
II kat. (0,25 + 0,50) % = 0,75%.			
Składy towarów.	II d	1.0	0.80
Instrumenty muzyczne	VI e	1.0	1.08
Przemysł farbiarski	VII b	1.0	1.05
Oleje i tłuszcze	VIII b	1.2	1.47
Wyroby z wełny owczej i t. p.	IX b	0.9	0.77
Obrabianie papieru	X b	0.9	0.81
Wyroby z rogu i morskiej pianki	XI c	0.9	0.69
III kat. (0,25 + 1) % = 1,25%.			
Gospodarstwa rolne i leśne ³⁾	I a	1.6	1.61
Huty	III b	1.7	2.05
Wyroby z glinek	IV d	1.9	1.41
Szkło	IV e	1.9	1.12
Żelazo i stal	V b	1.7	1.44
Metale nieszl. i stopy	V c	1.6	1.08
Broń palna	VI c	1.3	1.07
Narzędzia fizyczne, chirurgiczne, zegary i t. p.	VI d	1.4	1.10
Używanie dla różnych celów i najem motorów	VI f	1.3	1.83
Przetwory chemiczne i farm.	VII a	1.4	1.13
Mazie	VII c	1.9	1.93
Towary zapalne	VII e	1.6	1.49
Len, konopie, juta	IX c	1.4	0.91
Apretura i blicharnie	IX e	1.3	1.11
Fabryki skóry i surogatów	X c	1.8	1.62
Środki żywnościowe	XII a	1.5	1.53
Napoje	XII b	1.3	0.95
Przemysł pomocn. w budown.	XIV c	1.9	1.58
Konserwacja budynków	XIV d	1.4	1.35
IV kat. (0,25 + 1,75) % = 2%.			
Młyny zboża	I b	3.3	2.72
Koleje żelazne	II a	2.6	1.67
Przewóz wodą	II c	3.1	2.65
Kopalnie	III a	2.0	1.83
Kopaniny	IV b	2.6	3.16
Obrabianie kamieni	IV c	2.2	1.97
Fabryki maszyn i narzędzi	VI a	2.2	2.02
Środki transportowe	VI b	2.7	2.11
Materiały wybuchowe	VII d	2.1	1.46
Materiały do ogrzewania i oświetlania	VIII a	2.1	1.58
Elektr. oświetlenie i przenoszenie siły	VIII c	2.2	1.30
Fabryki papieru i masy papierowej	X a	2.1	1.88
Przedsiębiorstwa budownicze	XIV a	2.8	2.27
Przemysł budowlany	XIV b	3.6	3.13
V kat. (0.25 + 3.50) % = 3.75%.			
Przedsiębiorstwa przewozowe z wyjątkiem kolei, przewozu wodą	II b II e II f	4.1 3.9 —	3.18 3.46 6.09
Kamieniołomy	IV a	5.2	4.30
Obrabianie drzewa	XI a	4.8	3.85

¹⁾ W kolumnie tej sprostowano cyfry względnie litery, podane mylnie w projekcie.

²⁾ Kolumny tej projekt nie zawiera a dodano ją tutaj dla lepszego przeglądu.

³⁾ Składka ta przeciętna dotyczy tych tylko gospodarstw rolnych, które już podlegały ubezpieczeniu w r. 1924 w Małopolsce. Przy praktycznem przeprowadzeniu ustawy będą prawdopodobnie przedsiębiorstwa wchodzące w skład tej grupy podzielone na kilka kategorii, (uwaga, powtórzona z projektu).

Dla oszacowania, w jakim stopniu proponowane składki pokryją zapotrzebowanie kapitałowe, obliczono na podstawie podanych przez Zakład zarobków z r. 1924, wysokość składki według powyższej taryfy.

Nakoniec według ustępu, podanego na 159 stronie projektu:

„Punktem wyjścia do poniższych obliczeń posłużyła dotychczasowa składka, przyjęta w Zakładzie ubezpieczenia od wypadków we Lwowie. W warunkach obecnych nie było możliwości, ze względu na dewaluację w la'ach ubiegłych, oraz na trudności techniczne, sprawdzenia tej składki, niema jednak powodów do przypuszczania, że warunki bezpieczeństwa pracy znacznie się zmieniły w ostatnich czasach. Zmiana składki nastąpi tylko z powodu zmian świadczeń, oraz podwyższenia stopy technicznej z 4% na 5%.

Przyjmując założenie, że dotychczasowa składka w Zakładzie Ubezpieczenia od wypadków we Lwowie jest wystarczająca na pokrycie wartości kapitałowej świadczeń w obowiązującym rozmiarze i przy stopie procentowej 4%, przystępujemy wpierrw do obliczenia, w jakim stopniu należy składkę zmienić, ażeby ona, przy stopie procentowej 5%, wystarczała na pokrycie kapitałowe świadczeń w rozmiarze, zmienionym według projektu ustawy.

Z powołanych ustępów projektu wynika przedewszystkiem, że ilość projektowanych kategorii niebezpieczeństwa wynosi w rzeczywistości nie pięć lecz sześć kategorii, z tą tylko różnicą, że najniższą kategorię niebezpieczeństwa nazwano nie kategorią niebezpieczeństwa, lecz opłatą zasadniczą.

Z powołanych ustępów wynika dalej, że jako podstawę ustalenia projektowanej opłaty za ubezpieczenie od wypadków przyjęto opłatę taryfową, obowiązującą w Zakładzie ubezpieczenia od wypadków we Lwowie w 1924 roku, której jednak nie można było sprawdzić, „ze względu na dewaluację w latach ubiegłych, oraz na trudności techniczne“, jak to stwierdza projekt na 159 stronie.

Z powyższego jednak faktu okazuje się rzeczą niewątpliwą, że projektowana taryfa ułożona została na datach nie stałych, lecz płynnych, albowiem na przejściowej i prowizorycznej tylko taryfie Zakładu z 1924 roku, opartej na zasadniczej opłacie 0.08%, podczas gdy taryfa, obowiązująca od 1 stycznia 1927 roku, opiera się na zasadniczej opłacie, wynoszącej już tylko 0.05% od stu jednostek monetarnych zarobku osób ubezpieczonych, jak to wynika z przeglądu taryf, podanego poprzednio.

Z napisu „Przeciętna dotychczasowa składka w Małopolsce“, umieszczonego ponad ostatnią kolumną liczb w projektowanej taryfie, wynika nakoniec, że dla porównania, czy i o ile projektowana opłata będzie wyższa lub niższa od obowiązującej w Zakładzie, przyjęto daty statystyczne, dotyczące się tylko przedsiębiorstw Małopolski, a więc daty zasadniczo zbyt małe, by na ich podstawie, jak już poprzednio wykazano, można opierać jakieś miarodajne obliczenia i wnioski.

Stąd też nic dziwnego, że przeciętne obciążenie poszczególnych grup przedsiębiorstw z tytułu opłaty za ubezpieczenie od wypadków w b. zaborach austriackim i rosyjskim za rok 1925, uwidocznione wyżej w projektowanej taryfie obok odpowiedniego przeciętnego obciążenia tych grup przedsiębiorstw w Małopolsce w 1924 roku, wykazuje niejednokrotnie bardzo wielką różnicę, w porównaniu z tem ostatniem obciążeniem.

Ta różnica w przeciętnem obciążeniu z tytułu opłaty za ubezpieczenie od wypadków w poszczególnych latach poszczególnych grup przedsiębiorstw, obejmujących rozmaite rodzaje przedsiębiorstw, obciążonych rozmaicie z tytułu tej opłaty, jest zupełnie naturalna i łatwa do wytłumaczenia, albowiem ewentualny ubytek lub przybytek w danej grupie jednego nawet, ale dużego przedsiębiorstwa, w miarę tego czy przedsiębiorstwo to zaliczone jest do niskiej lub do wysokiej kategorii niebezpieczeństwa, może w roku tego ubytku względnie przybytku spowodować znaczne nawet obniżenie lub podwyższenie przeciętnego obciążenia danej grupy, bez żadnego natomiast, w zasadzie, wpływu na przeciętne obciążenie danego rodzaju przedsiębiorstw.

Okoliczność zaś powyższa dowodzi, że wszelkie ewentualne przeciętne daty, dotyczące się obciążenia z tytułu opłaty za ubezpieczenie od wypadków poszczególnych grup przedsiębiorstw, obejmujących rozmaite rodzaje przedsiębiorstw, obciążonych rozmaicie z tytułu tej opłaty, mogą posiadać tylko względną wartość rzeczywistą i to tylko pod warunkiem, że opierają się nietylko na wartościach stałych i na masowych, dostatecznie wielkich, liczbach, lecz nadto na liczbach, obejmujących nie jakiś tylko krótki, lecz koniecznie pewien dłuższy okres lat.

Z powyższego jednak okazuje się, że przy wyciąganiu wniosków z dat statystycznych, obejmujących całe grupy poszczególnych rodzajów przedsiębiorstw, musi się postępować z ostrożnością o wiele większą, niż przy wyciąganiu wniosków z dat statystycznych, dotyczących się poszczególnych rodzajów przedsiębiorstw, albowiem przy tych ostatnich daty statystyczne mogą dać miarodajne wyniki, bez względu na okres lat do których się odnoszą, o ile tylko obejmują wartości stałe i masowe, dostatecznie wielkie, liczby, podczas gdy statystyka poszczególnych grup przedsiębiorstw może dać tylko pewne względne wyniki i to pod warunkiem, że obejmuje również wartości stałe i masowe, dostatecznie wielkie, liczby i to liczby z dłuższego okresu lat.

Wobec tego stanu rzeczy nic dziwnego, że projektowana taryfa już obecnie, tj. w 1927 roku, dałaby wyniki sprzeczne z wywodami projektu, powołanymi wyżej, jak tego dowodem następująca

Tablica A.

Pozycja	Obecna grupa	Projektowana opłata za ubezpieczenie od 100 monetarnych jednostek zarobku osób ubezpieczonych i grupa przedsiębiorstw	Opłata za ubezpieczenie od wypadków w złotych			Projektowana opłata w porównaniu z opłatą według taryfy Zakładu za rok 1927 wynosiłaby w		
			od zarobków, zebranych Zakładowi za rok 1925 w kwocie złotych	wynosiłaby według taryfy		złotych		%
				Zakładu za rok 1927	projekto- wanej	mniej	więcej	
I Kat. Proj. opłata = 0.25%								
1	IX a	Przemysł jedwabniczy	3,472.000	7.106	8.681	296	1.575	22.16
2	IX f	Towary dziane, koronki, haczyk.	10,304.000	24.808	25.760		952	3.83
3	X d	Wyroby ze skóry i surogatów	1,098.000	3.041	2.745		—	9.73
4	XII c	Przemysł tytoniowy	12,620.000	26.754	31.550		4.796	17.92
5	XIII a	Odzież	20,172.000	40.822	50.431		9.609	23.54
6	XV c	Biura i szkoły	64,676.000	111.537	161.690		50.153	44.97
II Kat. Proj. opłata = 0.50%								
7	V a	Metale szlachetne	1,461.000	8.334	7.305	1.029	—	12.34
8	IX d	Wyroby bawełniane i półwełniane	93,150.000	553.884	465.748	88.136	—	15.91
9	X e	Guma i gutaperka	1,192.000	6.757	5.961	796	—	11.78
10	XI b	Koszykarstwo i szrotkarstwo	598.000	3.593	2.992	601	—	16.73
11	XIII b	Czyszczenie	4,356.000	21.811	21.778	33	—	0.15
12	XV a	Przemysł poligraficzny	31,492.000	110.106	157.462		47.356	43.01
13	XV b	Teatry	4,567.000	18.477	22.836		4.359	23.59
III Kat. Proj. opłata = 0.75%								
14	II d	Składy towarów	21,499.000	123.447	161.246		37.799	30.62
15	VI e	Ins'trumenty muzyczne	1,566.000	12.012	11.744	268	—	2.23
16	VII b	Przemysł farbiarski	1,807.000	13.693	13.551	142	—	1.03
17	VIII b	Oleje i tłuszcze	414.000	4.348	3.108	1.240	—	28.52
18	IX b	Wyroby z wełny owczej i t. p.	55,208.000	303.254	414.057		110.803	36.53
19	X b	Obrabianie papieru	5,169.000	30.167	38.769		8.602	28.51
20	XI c	Wyroby z rogu i morskiej pianki	1,024.000	5.006	7.678		2.672	53.37
IV Kat. Proj. opłata = 1.25%								
21	I a	Gospodarstwa rolne i leśne	67,018.000	770.679	837.722	56.240	67.043	8.70
22	III b	Huty	26,163.000	383.278	327.038		—	14.68
23	IV d	Wyroby z gliniek	13,553.000	136.110	169.410		33.300	24.46
24	IV e	Szkło	10,329.000	81.514	129.108		47.594	58.38
25	V b	Żelazo i stal	30,853.000	318.211	385.661		67.450	21.20
26	V c	Metale nieszlachetne i stopy	16,884.000	130.577	211.049		80.472	61.62
27	VI c	Broń palna	11,637.000	89.504	145.467		55.963	62.53
28	VI d	Narzędzia fizyczne, chirurgiczne, zegary i t. p.	9,495.000	74.179	118.690		44.511	60.00
29	VI f	Używanie dla różnych celów i najem motorów	42.000	551	526	25	—	4.54
30	VII a	Przetwory chemiczne i farm.	11,104.000	90.196	138.806	1.808	48.610	53.89
31	VII c	Mazie	1,295.000	17.998	16.190		—	10.04
32	VII e	Towary zapalne	1,811.000	19.078	22.639		3.561	18.66
33	IX c	Len, konopie, juta	13,110.000	84.780	163.874		79.094	93.29
34	IX e	Apertura, blicharnie	7,870.000	62.175	98.381		36.206	58.23
35	X c	Fabryki skóry i surogatów	7,897.000	91.631	98.717		7.086	7.73
36	XII a	Środki żywnościowe	41,274.000	450.881	515.929		65.048	14.43
37	XII b	Napoje	37,351.000	253.472	466.890		213.418	84.19
38	XIV c	Przemysł pomocn. w budownictwie	14,603.000	164.636	182.539		17.903	10.87
39	XIV d	Konserwacja budynków	2,059.000	19.910	25.744		5.834	29.30
V Kat. Proj. opłata = 2.00%								
40	I b	Młyny, zboża	9,469.000	184.424	189.381	728	4.957	2.69
41	II a	Koleje żelazne	17,459.000	208.625	349.188		140.563	67.37
42	II c	Przewóz wodą	1,700.000	32.151	33.994		1.843	5.73
43	III a	Kopalnie	94,670.000	1,239.519	1,893.397		653.878	52.75
44	IV b	Kopaniny	280.000	6.319	5.591		—	11.52
45	IV c	Obrabianie kamieni	7,043.000	99.596	140.869		41.273	41.44
46	VI a	Fabryki maszyn i narzędzi	47,032.000	679.836	940.649		260.813	38.36
47	VI b	Środki transportowe	12,910.000	194.420	258.203		63.783	32.81
48	VII d	Materiały wybuchowe	9,062.000	94.174	181.242		87.068	92.45
49	VIII a	Materiały do ogrzewania i oświetlania	22,657.000	254.856	453.135		198.279	77.80
50	VIII c	Elektr. oświel. i przenoszenie siły	12,410.000	114.978	248.191		133.213	115.86
51	X a	Fabryki papieru i masy pap.	10,635.000	143.146	212.706		69.560	48.59
52	XIV a	Przedsiębiorstwa budownicze	47,995.000	777.578	959.910		182.332	23.45
53	XIV b	Przemysł budowlany	2,326.000	52.270	46.522	5.748	—	10.99
VI Kat. Proj. opłata = 3.75%								
54	II b	Przedsiębiorstwa przewozu lądem prócz kolejowych	4,337.000	98.862	162.634	2.346	63.772	64.51
55	II e	Samochody osobowe, nie zarobkujące	37.000	916	1.392		476	51.97
56	II f	Przedsiębiorstwa przew. powietrzem	891.000	17.005	14.659		—	13.80
57	IV a	Kamieniołomy	6,192.000	189.762	232.212		42.450	22.37
58	XI a	Obrabianie drzewa	43,403.000	1,194.281	1,627.597		433.316	36.28
				10,251.035	13,620.944	159.436	3,529.345	+34.43
					10,251.035		— 159.436	— 1.56
					3,369.909		3,369.909	+32.87

Z powyższej tablicy, odpowiadającej ściśle układem grup przedsiębiorstw projektowanej taryfie, przytoczonej poprzednio, wynika przedewszystkiem, że w 1927 roku, w razie zastosowania projektowanej taryfy zamiast taryfy, obowiązującej w Zakładzie od 1 stycznia 1927 roku, uiszciliby w tym roku, z pomiędzy wszystkich 58 grup przedsiębiorstw, opłatę mniejszą 15 grup a opłatę większą pozostałych 43 grup przedsiębiorstw. Z tablicy tej wynika dalej, że obniżka opłaty w tych 15 grupach przedsiębiorstw obracałaby się w granicach od 0.15% (pozycje 11 tablicy A.) do 28.52% (pozycja 17 tablicy A), że natomiast podwyżka opłaty w pozostałych 43 grupach przedsiębiorstw obracałaby się w granicach od 2.69% (pozycja 40 tablicy A) do 115.86% (pozycja 50 tablicy A).

W tablicy tej wykazano dalej, że ogólna suma obniżki opłaty we wszystkich razem 15 grupach przedsiębiorstw wynosiłaby łączną kwotę 159.436 zł. czyli 1.56% łącznej sumy opłat, należającej się od wszystkich 58 grup przedsiębiorstw według taryfy Zakładu, obowiązującej od 1 stycznia 1927 r., że natomiast ogólna suma podwyżki opłaty we wszystkich razem pozostałych 43 grupach przedsiębiorstw wynosiłaby łączną kwotę 3,529.345 zł. czyli 34.43% łącznej sumy opłat, należającej się od wszystkich 58 grup przedsiębiorstw według taryfy, obowiązującej w Zakładzie od 1 stycznia 1927 roku.

W tablicy tej wykazano nakoniec, że ogólna suma obciążenia z tytułu projektowanej opłaty za ubezpieczenie od wypadków, już po uwzględnieniu obniżki, byłaby w 1927 roku wyższa o kwotę 3,369.909 zł czyli o 32.87% od ogólnej sumy obciążenia z tytułu opłaty za ubezpieczenie od wypadków według taryfy, obowiązującej w Zakładzie od 1 stycznia 1927 roku.

Różnicę między obciążeniem w 1927 roku z tytułu opłaty za ubezpieczenie od wypadków według projektowanej taryfy i według taryfy, obowiązującej w Zakładzie od 1 stycznia 1927 roku, uwydatnia jeszcze dokładniej następująca

Tablica B.

Pozycja	Tytuł obecny	Rodzaj przedsiębiorstwa	Opłata za ubezpieczenie od wypadków w złotych			Projektowana opłata w porównaniu z opłatą według taryfy Zakładu za rok 1927 wynosiłaby w		
			od zarobków, zeznanych Zakładowi za rok 1925 w kwocie złotych	wynosiłaby według taryfy		złotych		‰
				Zakładu za r. 1927	projektowanej	mniej	więcej	
1	2	Gospodarstwa rolne, utrzymujące konie, a nie-używające maszyn, poruszanych siłą elementarną	12,421.000	75.123	155.261	80.138	106.67	
2	3	Gospodarstwa rolne, używające maszyn, poruszanych siłą elementarną	34,733.000	275.708	434.171	158.463	57.47	
3	5	Gospodarstwa leśne z ograniczeniem ścinania i transportu drzewa dla własnych potrzeb posiadacza tego gospodarstwa	4,259.000	34.387	53.235	18.848	54.81	
4	6	Inne gospodarstwa leśne ze ścinaniem, transportem i składami drzewa	12,916.000	364.307	161.444	202.863	—55.68	
5	8	Młyny (mąki, kaszy, krup)	7,313.000	140.944	146.253	5.309	3.76	
6	12	Koleje żelazne, łącznie z zakładami pomocniczymi	4,791.000	93.500	95.814	2.314	2.47	
7	15	Koleje elektryczne (tramwaje)	10,874.000	86.991	217.477	130.486	149.99	
8	43	Składy towarów włókienniczych, konfekcyjnych, kolonialnych itp., połączone z handlem drobnym	16,541.000	52.313	124.058	71.745	137.14	
9	52	Kopalnie węgla kamiennego	54,805.000	842.797	1,096.108	253.311	30.06	
10	57	Kopalnie oleju ziemnego	29,571.000	297.021	591.416	294.395	99.12	
11	59	Kopalnie i warzelnie soli	6,408.000	51.337	128.165	76.828	149.65	
12	67	Huty metalu (ołów, miedź, rtęć, srebro, cynk, mosiądz) także walcownie i młotownie	2,275.000	21.590	28.434	6.844	31.69	
13	75	Wspólne czynności własnego zarządu (roboty placowe, magazynowe, zaprzęgi, koleje fabryczne, warsztaty reperac. itp.) w większych przedsiębiorstwach hutniczych, zaliczonych według przepisu § 3	11,282.000	124.045	141.019	26.974	21.74	
14	85	Wapniarki (łom wraz z wypalaniem)	2,490.000	68.492	93.330	24.888	36.33	
15	94	Wyrób cementu (z wyłączeniem wyrobu beczek i drewnianego opakowania wogóle)	2,842.000	40.789	56.846	16.057	39.36	
16	120	Cegielnie maszynowe	4,919.000	74.143	61.482	12.661	—17.08	
17	121	Ręczny wyrób cegieł	2,742.000	22.284	34.270	11.986	53.78	
18	125	Wyrób szkła z wyłączeniem szkła taflowego i zwierciadłowego	4,977.000	29.701	62.215	32.514	109.47	
19	141	Wyrób wykrawarek, wybijarek, towarów żelaznych i stalowych: przedsiębiorstwa, używające motorów	7,951.000	97.299	99.384	2.085	2.14	
20	144	Fabryki naczyń emaljowanych (wyrób naczyń surowych i emaljowanie)	5,746.000	42.910	71.830	28.920	67.40	
21	171	Wyrób towarów metalowych i towarów metalowych drobiazgowych, także szlifiernie metalu: przedsiębiorstwa, używające motorów	2,260.000	12.902	28.254	15.352	118.99	
22	181	Wyrób maszyn i przyrządów dla przemysłu włókienniczego	2,806.000	30.238	56.128	25.890	85.62	
23	182	Wyrób maszyn rolniczych	4,304.000	64.987	86.081	21.094	32.46	
24	183	Wyrób lokomotyw	7,177.000	131.502	143.536	12.034	9.15	
25	184	Fabryki maszyn w ogólności (bez kuźni kotłowych)	5,158.000	76.692	103.150	26.458	34.50	
26	185	Ślusarnie i warsztaty naprawiania maszyn: przedsiębiorstwa, używające motorów	5,194.000	74.863	103.874	29.011	38.75	
27	190	Fabryki narzędzi i przyrządów, nie wymienionych w innych tytułach	8,905.000	89.538	178.092	88.554	98.90	

Pozycja	Tytuł obecny	Rodzaj przedsiębiorstwa	Opłata za ubezpieczenie od wypadków w złotych			Projektowana opłata w porównaniu z opłatą według taryfy Zakładu za rok 1927 wynosiłaby w		
			od zarobków, zeznanych Zakładowi za rok 1925 w kwocie złotych	wynosiłaby według taryfy		złotych		‰
				Zakładu za r. 1927	projekto- wanej	mniej	więcej	
28	191	Wyrób i naprawa samochodów	4,062.000	45.258	81.236		35.978	79.49
29	198	Fabryki wagonów	6,400.000	97.085	127.997		30.912	31.84
30	199	Wyrób i naprawa ręcznej broni palnej: przed- siębiorstwa, używające motorów	8,147.000	41.525	101.841		60.316	145.25
31	230	Wyrób przetworów chemicznych (łącznie z zakładami pomocniczymi)	4,211.000	50.610	52.636		2.026	4.00
32	231	Wyrób przetworów farmaceutycznych i ko- smetycznych	2,001.000	15.422	25.008		9.586	62.16
33	232	Apteki i droguerje (składy apteczne)	3,205.000	9.731	40.065		30.334	311.72
34	241	Wytwarzanie i manipulacja z wybuchowymi związkami nitrowymi z aromatycznych węglowodorów (czysty kwas pikrynowy, połączenia nikronaftaliny, toluolu, krezolu, itd.), nitrocelulozą mokrą, prochem nitro- celulozowym itd.	4,056.000	41.600	81.123		39.523	95.01
35	263	Wyrób gazu świetlnego (wraz z instalacją, jednak z wyłączeniem robót ziemnych) . .	6,726.000	62.876	134.529		71.653	113.96
36	264	Rafinerje oleju i wosku ziemnego i olejów mineralnych, oraz wyrób cerezyny i parafiny .	11,509.000	144.415	230.184		85.769	59.39
37	277	Przedsiębiorstwa oświetlania elektrycznego i przenoszenia siły łącznie z należącą do tego instalacją przewodów elektrycznych .	3,275.000	41.760	65.497		23.737	56.84
38	277a	Przedsiębiorstwa oświetlania elektrycznego, które nie prowadzą robót instalacyjnych dla odbiorców prądu	8,922.000	70.649	178.435		107.786	152.56
39	285	Przędzalnie kamgaru	7,660.000	45.575	57.453		11.878	26.06
40	286	Inne przędzalnie wełny owczej	2,340.000	16.352	17.553		1.201	7.34
41	287	Wyrób sukna i innych towarów z wełny owczej (przędzenie, tkanie, apretura): przedsiębiorstwa, używające motorów . . .	18,468.000	108.224	138.513		30.289	27.99
42	289	Tkanie towarów wełnianych (przedsię- biorstwa bez przędzenia i apretury): przed- siębiorstwa, używające motorów	3,601.000	10.523	27.005		16.482	156.63
43	301	Przędzenie, tkanie i apretura juty, oraz wy- rób towarów jutowych: przedsiębiorstwa, używające motorów	3,463.000	26.626	43.291		16.665	62.59
44	311	Przędzalnie bawełny	4,782.000	47.249	23.911	23.338		—49.39
45	312	Tkanie towarów bawełnianych (przedsię- biorstwa bez przędzalni i apretury): przed- siębiorstwa, używające motorów	6,991.000	19.622	34.953		15.531	78.13
46	314	Wyrób towarów bawełnianych i półwełnia- nych (przędzenie, tkanie i apretura) . . .	66,533.000	391.448	332.666	58.782		—15.02
47	317	Zakłady apretury łącznie z pomocniczą bli- czarnią, farbiarnią i drukarnią: przedsię- biorstwa, używające motorów	3,828.000	30.622	47.846		17.224	56.25
48	337	Wyrób towarów dzianych i pończoszkowych (bez przędzalni): przedsiębiorstwa, uży- wające motorów	6,983.000	13.962	17.457		3.495	25.03
49	343	Fabryki papieru i masy papierowej	5,427.000	66.410	108.534		42.124	63.43
50	358	Wyrób skóry (garbarnie)	6,586.000	80.024	82.320		2.296	2.87
51	374	Tartaki o więcej niż jednym gatrze	7,582.000	221.751	233.133		11.382	5.13
52	375	Tartaki, połączone ze ścinaniem i transpor- tem drzewa, wykonywanem w sposób przemysłowo-handlowy	10,659.000	385.265	399.716		14.451	3.75
53	377	Ścinanie i transport drzewa wraz ze skła- dami oraz ręcznym wyrobem progów (podkładów) kolejowych, budulca, słupów telegraficznych itp. ciężkich artykułów, wykonywane w sposób przemysł.-handl. .	2,887.000	105.363	108.271		2.908	2.76
54	396	Wyrób towarów z giętego drzewa	3,506.000	33.941	131.485		97.544	287.39
55	402	Inne stolarnie, używające motorów, także z robotami na budowach	3,629.000	99.032	116.089		17.057	17.23
56	416	Piekarnie i wyrób ciast: przedsiębiorstwa, używające motorów	2,223.000	26.856	27.787		931	3.47
57	417	Piekarnie i wyrób ciast: przedsiębiorstwa, nie używające motorów	3,009.000	18.198	37.617		19.419	106.71
58	437	Fabryki cukru surowego	12,219.000	151.566	152.733		1.167	0.77
59	438	Rafinerje cukru także w połączeniu z fabry- kacją cukru surowego	11,718.000	164.721	146.478	18.243		—11.07
60	442	Gorzelnie (wyrób i rafinowanie spirytusu, wyrób drożdży spirytusowych i prasow.) .	2,297.000	29.306	28.716	590		—2.01
61	445	Browary, wraz z należąciami do nich sło- downiami i wyrobem drożdży: przedsię- biorstwa, używające motorów	5,123.000	73.742	64.094	9.648		—13.08
62	454	Hotele, oboże, pensjonaty	2,270.000	7.057	28.375		21.318	302.08
63	455	Zakłady lecznicze, (z pensjonatem dla gości)	4,665.000	12.983	58.308		45.325	349.11
64	456	Kawiarnie i cukiernie	3,366.000	3.976	42.076		38.100	958.24
65	457	Restauracje	6,012.000	12.031	75.147		63.116	524.61
66	465	Wyroby tytoniowe: przedsiębiorstwa, uży- wające motorów	11,922.000	26.081	29.803		3.722	14.27
67	473	Wyrób i naprawa odzieży: przedsiębiorstwa, nie używające motorów	5,913.000	5.933	14.782		8.849	149.15
68	479	Wyrób i naprawa obuwia: przedsiębiorstwa, nie używające motorów	3,148.000	5.644	7.871		2.227	39.46

Pozycja	Tytuł obecny	Rodzaj przedsiębiorstwa	Opłata za ubezpieczenie od wypadków w złotych			Projektowana opłata w porównaniu z opłatą według taryfy Zakładu za rok 1927 wynosiłaby w		
			od zarobków, zeznanych Zakładowi za rok 1925 w kwocie złotych	wynosiłaby według taryfy		złotych		‰/o
				Zakładu za r. 1927	projektowanej	mniej	więcej	
69	505	Budowa i rekonstrukcja kolei żelaznych (wszelkie roboty, z wyłączeniem tylko dozywania kamieni z łomów poza trasą, oraz dowozu kamieni na trasę)	2,350.000	62.386	47.005	15.381		- 24.65
70	507	Budownictwo lądowe	26,813.000	419.896	536.268		116.372	27.71
71	512	Budownictwo wodne (roboty regulacyjne, budowa jazów, szluz, budowle do ochrony brzegów, pogłębianie itp.): na rzekach .	3,180.000	49.126	63.599		14.473	29.46
72	528	Zaprowadzanie przewodów gazowych, wodociągów i urządzeń do ogrzewania . .	4,035.000	28.709	50.434		21.725	75.67
73	535	Zaprowadzanie telegrafu, telefonów i pioru-nochronów, przewodów dla elektrycznego oświetlenia i przenoszenia siły	4,504.000	71.394	56.305	15.089		- 21.13
74	542	Drukarnie i litografie; drukarnie barwne i kunsztowne: przedsiębior., używaj. motorów	8,942.000	37.512	44.709		7.197	19.19
75	546	Księgarnie, antykwarnie, wypożyczalnie książek, nut, handel dziełami sztuki	2,136.000	2.114	10.681		8.567	405.25
76	547	Wydawnictwa czasopism: przedsiębiorstwa, złączone z drukarniami, używaj. motorów	6,636.000	27.861	33.179		5.318	19.09
77	549	Przedsiębiorstwa teatralne	3,173.000	14.024	15.866		1.842	13.13
78	552	Banki, kantory wymiany, kancelarie adwokackie, notarialne itp.	44,152.000	47.428	110.380		62.952	132.73
79	553	Biura podrózne, pośrednictwa pracy, informacyjne itp.	6,293.000	6.374	15.733		9.359	146.83
80	556	Domy handlowe, mające własne magazyny towarowe	7,441.000	42.705	18.602	24.103		- 56.44
81	558	Zakłady naukowe, z wyłączeniem szkół fachowych, niepołączone z pensjonatem .	2,307.000	2.307	5.766		3.459	149.93

W tablicy tej uwzględniono tylko te wszystkie rodzaje przedsiębiorstw, w których według dat, znanych Zakładowi, suma zarobków osób ubezpieczonych wynosiła w 1925 roku ponad dwa miliony złotych, a więc tylko rodzaje przedsiębiorstw, mających większe znaczenie w gospodarstwie społecznym.

Z powyższej tablicy wynika przedewszystkiem, że w 1927 roku, w razie zastosowania projektowanej taryfy zamiast taryfy, obowiązującej w Zakładzie od 1 stycznia 1927 roku, uiszczyliby w tym roku, z pomiędzy wszystkich podanych 81 rodzajów przedsiębiorstw, opłatę mniejszą 10 rodzajów a opłatę większą pozostałych 71 rodzajów przedsiębiorstw. Z tablicy tej wynika dalej, że obniżka opłaty w tych 10 rodzajach przedsiębiorstw obracałaby się w granicach od 2.01‰ (pozycja 60 tablicy B) do 56.44‰ (pozycja 80 tablicy B), że natomiast podwyżka opłaty w pozostałych 71 rodzajach przedsiębiorstw obracałaby się w granicach od 0.77‰ (pozycja 58 tablicy B) do 958.24‰ (pozycja 64 tablicy B).

Z powyższej tablicy wynika niewątpliwie, że projektowana taryfa opłaty za ubezpieczenie od wypadków według grup przedsiębiorstw, obejmujących rozmaite i bardzo różniące się rodzaje przedsiębiorstw, mogłaby okazać się dla niektórych rodzajów przedsiębiorstw bezwzględnie za wysoka, a nawet wprost niszcząca dane rodzaje przedsiębiorstw.

Z tablicy tej, jak też z tablicy A, podanej poprzednio, wynika dalej, że twierdzenie projektu (strona 117 i 118), iż przez wprowadzenie projektowanej taryfy opłaty za ubezpieczenie od wypadków, „kosztem podwyższenia składki o nieznaczny ułamek procentu dla przedsiębiorstw najmniej obciążonych, zmniejsza się ciężary dla przedsiębiorstw o znacznym ryzyku“, przy obecnej taryfie Zakładu ubezpieczenia od wypadków we Lwowie, nie odpowiadałoby zupełnie rzeczywistości, przynajmniej w b. zaborach austriackim i rosyjskim.

Rozpatrując szczegóły, zawarte w tablicach A i B, obejmujących daty, tyżące się wszystkich przedsiębiorstw, danych grup czy rodzajów, ubezpieczonych w Zakładzie, a czynnych w b. zaborach austriackim i rosyjskim, należy ciągle jednak pamiętać, że w b. zaborze rosyjskim austr. ustawa o ubezpieczeniu od wypadków z 1887 r. obowiązuje dopiero od 1 lipca 1924 roku, i że od dnia tego podlega w tym b. zaborze obowiązkowi ubezpieczenia od wypadków według ustawy z 1887 roku tylko część przedsiębiorstw, podczas gdy reszta przedsiębiorstw podlega temu obowiązkowi ubezpieczenia dopiero od 1 lipca 1925 roku.

Należy dalej pamiętać ciągle, że Zakład niewątpliwie w 1925 roku nie miał jeszcze zupełnie zarejestrowanej pewnej liczby przedsiębiorstw b. zaboru rosyjskiego, podlegających obowiązkowi ubezpieczenia już od lipca 1924 roku, i że z pomiędzy przedsiębiorstw, podlegających obowiązkowi ubezpieczenia dopiero od 1 lipca 1925 roku, Zakład mógł zarejestrować w tym roku tylko pewną ich część, i to niezawodnie tylko część mniejszą. Należy pamiętać nakoniec, że tablice te w pozycjach, obejmujących przedsiębiorstwa b. zaboru rosyjskiego, podlegające obowiązkowi ubezpieczenia od wypadków dopiero od lipca 1925 roku, a więc w pozycjach, obejmujących także bardzo ważną i wielką grupę gospodarstw rolnych i leśnych, zawierają i przy przedsiębiorstwach, zarejestrowanych już w 1925 roku, zarobki osób ubezpieczonych za jedno tylko t. j. za drugie półrocze 1925 roku.

Uwzględniając powyższe okoliczności, należy stwierdzić, że ewentualne zastąpienie w przyszłości w tych tablicach zarobków z 1925 roku, zarobkami, jakie Zakład za rok 1927 rzeczywiście zbierze, musiałoby koniecznie spowodować znaczne niewątpliwie zmiany wszystkich kwot bezwzględnych, wykazanych obecnie w obu tablicach, a to z tego powodu, że za-

zarobki zebrane przez Zakład za rok 1927 będą niewątpliwie znacznie większe od zarobków, zebranych przez Zakład za 1925 rok.

Natomiast co do cyfr procentowych, wykazanych w tych tablicach, takie ewentualne zastąpienie zarobków z 1925 roku rzeczywistymi zarobkami z 1927 roku, mogłoby, choć nie musiałoby, wywołać nawet i znaczniejsze zmiany w tablicy A, zależnie od tego jak wielkie i jakiego rodzaju przedsiębiorstwa przybędą lub ubędą w poszczególnych grupach przedsiębiorstw w latach 1926 i 1927, podczas gdy w tablicy B mogłoby ono, co do cyfr procentowych, wywołać co najwyżej tylko nieznaczne jakieś zmiany, albowiem w poszczególnych rodzajach przedsiębiorstw ubytek względnie przybytek przedsiębiorstw na cyfry procentowego obciążenia nie wywiera znaczącego wpływu.

Rzecz naturalna że tablice A i B jako oparte, jak już wyżej stwierdzono, na materiale statystycznym, bardzo jeszcze niezupełnym i niedostatecznym, i na taryfie, obowiązującej w Zakładzie za rok 1927, ale nie wiadomo, czy wystarczającej, czy też za niskiej lub może nawet za wysokiej, nie dają w wyniku swym żadnych pewników.

Wykazują one jednak i stwierdzają, że na razie brak jeszcze zupełnie materiału statystycznego, na podstawie którego możnaby już dokonać zupełnej zmiany systemu ubezpieczenia od wypadków i to z zastrzeżeniem zasady, wyrażonej na 92 stronie projektu, że „do rewizji przystąpić należy z jak największą ostrożnością, by chcąc uczynić lepiej, nie zniszczyć tego co było dobre“, co zresztą wynika i z wywodów, podanych na 174 stronie projektu, stwierdzających, że,

„Jak widać z powyższego zestawienia, proponowana składka wraz z funduszem nie wystarczylaby na wydatki już w 1935 roku, gdyby te obliczenia były ścisłe. Jednak obliczenia prowadzono zawsze przy najniekorzystniejszych dla instytucji ubezpieczeń założeniach. Można się więc spodziewać, że proponowana składka wystarczylaby na 10 lat, lecz w każdym razie w drugim pięcioleciu wyczerpywałby się fundusz zapasowy. Żeby tego uniknąć, trzeba będzie po 5-ciu latach podwyższyć część składki, przypadającą na ubezpieczenie wypadkowe, a to w założeniu ścisłości obliczeń o 45%, co wystarczyloby na drugie pięciolecie. W rzeczywistości podwyżka będzie prawdopodobnie znacznie mniejsza“.

Tablice A i B, podane wyżej, wykazują nakoniec, że, w razie zastosowania projektowanej taryfy, ogół przedsiębiorców przedsiębiorstw, podlegających obecnie obowiązkowi ubezpieczenia od wypadków w b. zaborach austriackim i rosyjskim, zapłaciłby już w 1927 roku ponad 30% więcej, niż według ustawy, obecnie obowiązującej, oraz, że niektórzy z tych przedsiębiorców musieliby według projektowanej taryfy zapłacić i ponad 900% więcej, niż według ustawy, obecnie obowiązującej, i to, mimo, zaznaczoną na 96 stronie projektu, „dążność do niezwiększania nadmiernie obecnego obciążenia“.

W związku ze sprawą, wyżej omówioną, należy zaznaczyć, że przeciętne obciążenie ogółu przedsiębiorców z tytułu opłaty za ubezpieczenie od wypadków wynosiło w Zakładzie ubezpieczenia od wypadków we Lwowie w 1924 roku 1·85%, i że w 1925 roku wynosiło ono już tylko 1·41% od stu jednostek monetarnych zarobku osób ubezpieczonych

To, tak znaczne, obniżenie się przeciętnego obciążenia w 1925 roku spowodowały, poza ewentualnem zarejestrowaniem większej liczby przedsiębiorstw, zaliczonych do niskiej kategorii niebezpieczeństwa, przede wszystkim niżenie od 1 stycznia 1925 roku:

- a. kategorii niebezpieczeństwa dla kopalń węgla kamiennego, dla tramwajów elektrycznych i dla niektórych elektrowni, oraz
- b. taryfy opłaty przez przyjęcie zasadniczej opłaty w wysokości 0·07% w miejsce zasadniczej opłaty 0·08%, obowiązującej w 1924 roku.

Ponieważ taryfa opłaty Zakładu od 1 stycznia 1927 roku uległa w porównaniu do taryfy z 1925 roku dalszej, i to bardzo znacznej, obniżce, albowiem podstawę jej stanowi od 1 stycznia 1927 roku opłata zasadnicza w wysokości 0·05% zamiast opłaty zasadniczej 0·07%, obowiązującej w 1925 roku, musi się przyjąć, że przeciętne obciążenie ogółu przedsiębiorstw, ubezpieczonych w Zakładzie we Lwowie, a więc ogółu przedsiębiorstw, podlegających obowiązkowi ubezpieczenia od wypadków w b. zaborach austriackim i rosyjskim, wyniesie w 1927 roku tylko około 1% od stu monetarnych jednostek zarobku osób ubezpieczonych.

Należy dalej zaznaczyć, że projekt konieczność rychłego wejścia w życie projektowanej ustawy uzasadnia także stosunkami w b. dzielnicy pruskiej, które, według wywodów na 90 stronie projektu, przedstawiają się w ten sposób,

„iż obecnie dla prawidłowego pokrycia wszystkich wydatków działu wypadkowego bez zaciągania pożyczek z innych działów, należałoby ściągnąć składkę w wysokości około 3·5%, gdy składka przeciętna w innych dzielnicach w roku 1924 wyniosła około 1·9%, a w przyszłości nie będzie podwyższona. Natomiast w b. dzielnicy pruskiej wobec systemu pokrywania bieżących wydatków składka z roku na rok musi ulegać zwiększeniu. Rzecz oczywista, to nadmierne obciążenie składkami na ubezpieczenie społeczne b. dzielnicy pruskiej, które ze względu na najpełniej rozwinięty system ubezpieczeń społecznych, ponosi wyższe ciężary socjalne, jest ze względów gospodarczych szkodliwe i niebezpieczne.

Usuwa ten nadmierny ciężar niniejsza ustawa, która przewiduje równomierne pokrywanie przez wszystkie dzielnice świadczeń, zapadłych przed wejściem w życie nin. ustawy. I to jest III-cia przyczyna, dla której wejście w życie nowych zasad w zakresie ubezpieczenia od wypadków jest sprawą ważną i pilną“.

Nie ulega wątpliwości, że opisane stosunki w b. dzielnicy pruskiej, ze względu na ich wielkie znaczenie dla życia gospodarczego tej dzielnicy, wymagają naprawy, i to naprawy rychłej.

Nie ulega jednak również wątpliwości, że naprawa opisanych złych stosunków w byłej dzielnicy pruskiej nie powinna odbywać się kosztem ewentualnego pogorszenia stosunków

w b. zaborach austriackim i rosyjskim, co właśnie w tych dwóch ostatnich b. zaborach w dziedzinie ubezpieczenia wypadkowego projektowana ustawa powodowałaby, jak to już dowodnie poprzednio wykazano.

Gdy zaś, jak już poprzednio wykazano, opracowanie nowej jakiejś ustawy, odpowiadającej stosunkom, rzeczywiście istniejącym, i nie narażającej na niebezpieczne eksperymenty całego gospodarstwa społecznego, tak ważnego dla potęgi Państwa, ale zarazem tak czułego na wszelkie eksperymenty, jest możliwe dopiero na podstawie dokładnego przemyślenia wyników statystyki kilku przyszłych lat, starannie zebranej i opracowanej, okazuje się, że, dla rychłej naprawy złych stosunków w b. dzielnicy pruskiej, należy, pomijając na razie drogę zupełnej przebudowy istniejących ubezpieczeń społecznych, poszukać innego sposobu, możliwego do zrealizowania w krótkim czasie, i to z zupełnym zastosowaniem słusznej zasady, podanej na 92 i 93 stronie projektu, „by przez niedość przemyślaną przebudowę tego, co ledwo zbudowane, nie zmarnotrawić napróżno dotychczasowych wkładów“.

Taki zaś sposób naprawy złych stosunków w b. dzielnicy pruskiej, możliwy do zrealizowania w krótkim czasie, i nie narażający życia gospodarczego na niebezpieczne eksperymenty, połączone z wprowadzeniem nowego systemu ubezpieczeń, zbudowanego na danych, o których sam projekt na 159 stronie mówi, że „nie było możliwości, ze względu na dewaluację w latach ubiegłych, oraz na trudności techniczne, sprawdzenia“ ich, wskazuje sam projekt.

Mianowicie.

Projekt na 79 stronie podaje, że

„powstaje konieczność choćby częściowego zrównania poszczególnych dzielnic co do korzystania z dobrodziejstw ubezpieczeń. Najbardziej uprzemysłowiona (poza Górnym Śląskiem) z dzielnic Polski — dzielnica rosyjska w chwili powstania Państwa nie ma ubezpieczenia od wypadków. Ten rażący brak należy usunąć. Muszą więc wysiłki Ministerstwa iść w tym kierunku, by choćby w drodze prowizorycznej dać to ubezpieczenie. Prace Ministerstwa na tem polu wykazują się ostatecznie w formie projektu rządowego, który, jako ustawa z 30 stycznia 1924 r. rozciąga na b. dzielnice rosyjską przepisy austriackich ustaw o ubezpieczeniu od wypadków“.

Według zaś wywodów na 82 stronie projektu

„Prawa rencistów b. dzielnicy rosyjskiej do dodatków wyrównawczych za okres dewaluacji, gdy renciści innych dzielnic otrzymywali dodatki drożyzniane, a renciści dzielnicy rosyjskiej wskutek płacenia im rent przez pracodawców, drożyznianych dodatków ustawowych byli pozbawieni, reguluje ustawa z 26 listopada 1925 r.“

Przytoczone ustępy projektu, wyjaśniają dostatecznie stan ubezpieczenia wypadkowego w b. zaborze rosyjskim przed rozciągnięciem mocy obowiązującej austr. ustawy o ubezpieczeniu od wypadków z 1887 r. na ten b. zabór, rozciągnięciem, dokonaniem ustawą z dnia 30 stycznia 1924 r. Dz. U. R. P. Nr. 16 poz. 148, t. j. przed 1 lipca 1924 roku.

Stan ten uległ zupełnej naprawie od 1 lipca 1924 r. t. j. od chwili rozpoczęcia się działalności Zakładu ubezpieczenia od wypadków we Lwowie na obszarze b. zaboru rosyjskiego, albowiem Zakład, stosownie do postanowień powołanej ustawy z dnia 30 stycznia 1924 roku, rozpoczął zaraz przejmowanie rent za wypadki, zaszłe w b. zaborze rosyjskim przed 1 lipca 1924 roku i wypłatę ich, w ciągu drugiego półrocza 1924 roku, wraz z dodatkami drożyznianymi, ustalonymi rozporządzeniem ministerjalnym z dnia 7 lipca 1924 r. Dz. U. R. P. Nr. 60 poz. 604, a od stycznia 1925 roku w kwocie, zwaloryzowanej według przepisów rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 grudnia 1924 r. Dz. U. R. P. Nr. 115 poz. 1029. Ponadto Zakład, stosownie do postanowień ustawy z dnia 26 listopada 1925 r. Dz. U. R. P. Nr. 125 poz. 892, wypłaca osobom, uprawnionym do poboru rent za wypadki, zaszłe w b. zaborze rosyjskim przed 1 lipca 1924 roku, dodatki wyrównawcze do rent, należących się im w okresie od 1 stycznia 1919 r. do 30 czerwca 1924 r., o ile osoby te w tym okresie pobierały rentę w zdeprecjonowanej walucie lub wcale jej nie pobierały.

Wypłaty przejętych rent, za wypadki przed 1 lipca 1924 roku, Zakład dokonywał w ciągu drugiego półrocza 1924 roku z własnych funduszy, stanowiących wartość kapitałową rent za wypadki b. zaboru austriackiego, albowiem Zakład pierwsze opłaty z b. zaboru rosyjskiego otrzymał dopiero po upływie drugiego półrocza 1924 r. t. j. dopiero w styczniu 1925 r.

Wydatki z tytułu powyższych przejętych rent za wypadki, zaszłe w b. zaborze rosyjskim przed 1 lipca 1924 roku, oraz z tytułu dodatków wyrównawczych do rent po myśli, powołanej wyżej, ustawy z dnia 26 listopada 1925 r. Zakład i obecnie pokrywa zasadniczo z wartości kapitałowych rent, zaszłych w b. zaborze rosyjskim w czasie od dnia 1 lipca 1924 roku począwszy, albowiem powołane ustawy z dnia 30 stycznia 1924 roku i z dnia 26 listopada 1925 r. przewidują powolną tylko spłatę tych wydatków przez przedsiębiorców b. zaboru rosyjskiego w ciągu kilku lat.

Powyższe krótkie przedstawienie stanu rzeczy stwierdza, że rozciągnięcie austr. ustawy o ubezpieczeniu od wypadków z 1887 roku na b. zabór rosyjski ujednolajniło ubezpieczenie wypadkowe na b. wielkiej części obszaru Rzeczypospolitej, oraz umożliwiło poprawę bezradziejnego i rozpaczliwego wprost położenia bardzo wielu osób, uprawnionych do poboru renty za wypadki, zaszłe w b. zaborze rosyjskim w czasie przed 1 lipca 1924 roku, ale często pozbawionych wręcz tej renty, bądź z powodu dewaluacji, bądź też z powodu fizycznej nieobecności firmy lub prywatnego towarzystwa ubezpieczeniowego, obowiązanych do wypłacania tej renty, i że poprawę tego rzeczywistego i prawnego stanu Zakład przeprowadził w stosunkowo krótkim czasie, bez jednego grosza wydatku na ten cel ze strony Państwa, oraz bez nadmiernego obciążenia przedsiębiorców.

Powyższy, jak doświadczenie wykazało, dobry sposób uzdrowienia ubezpieczenia wypadkowego w b. zaborze rosyjskim, zaleca się sam przez się, do zastosowania i w b. zaborze niemieckim.

Zastosowanie zaś tego właśnie sposobu poprawy stosunków w b. zaborze niemieckim, opisanych na 90 stronie projektu w ustępie, wyżej przytoczonym, i wymagających koniecznie rychłej poprawy, sposobu, możliwego zresztą w krótkim czasie do zrealizowania, spowodowałoby

1. ujednostajnienie ubezpieczenia wypadkowego w całej Rzeczypospolitej,
2. obciążenie przeciętne ogółu przedsiębiorców b. zaboru niemieckiego z tytułu opłaty za ubezpieczenie od wypadków już w 1927 roku w wysokości tej samej, co w b. zaborach austriackim i rosyjskim, t. j. w wysokości, jak wyżej wykazano, około 1% od stu monetarnych jednostek zarobku osób ubezpieczonych,
3. pokrywanie przez Zakład ubezpieczenia od wypadków rent za wypadki dawniejsze, zaszłe w b. zaborze niemieckim, z rezerw wartości kapitałowych rent, za wypadki, zaszłe w tym b. zaborze w czasie od objęcia ubezpieczenia przez Zakład,
4. umożliwienie samym przedsiębiorcom b. zaboru niemieckiego powolnego spłacenia wydatków na dawniejsze renty w formie n. p. 10% dodatku do opłaty za bieżące ubezpieczenie od wypadków, tak długo, aż cały wydatek Zakładu z tytułu tych rent zostanie pokryty, co jest rzeczą zupełnie uzasadnioną, albowiem i przedsiębiorcy b. zaboru rosyjskiego po myśli, powołanych wyżej, ustaw z dnia 30 stycznia 1924 roku i 26 listopada 1925 roku, muszą sami spłacać wydatki Zakładu za swoje dawne renty, a nadto słusznem jest, by przedsiębiorcy b. zaboru austriackiego, uiszczając od początku opłaty, oparte na zasadzie kapitałowego pokrycia, byli wolni od dopłat z tego tytułu.

Rzecz naturalna, że w razie zastosowania tego sposobu naprawy stosunków ubezpieczenia wypadkowego w b. zaborze niemieckim, należałoby równocześnie rozciągnąć ubezpieczenie na przypadek niezdolności do pracy, starości i śmierci, obowiązujące w b. zaborze niemieckim, na pozostałe oba zabory, i w ten sposób zrównać w całej Rzeczypospolitej obciążenie z tytułu ubezpieczeń społecznych.

Takie załatwienie sprawy, przy ewentualnem zresztą uzupełnieniu lub poprawieniu odnośnych ustaw, umożliwiłoby ponadto zebranie w najbliższych latach jednolitego, bo na jednakowych ustawach opartego materiału statystycznego, materiału tem więcej miarodajnego, że obejmującego całą Rzeczypospolitą. Takie załatwienie ułatwiłoby następnie pracę kodyfikacyjną nad nową własną ustawą, albowiem przy sformułowaniu poszczególnych przepisów, nie potrzebaby już rozpatrywać ich z punktu widzenia tyłu ustaw, jak to się musi czynić obecnie.

W tem miejscu zaznaczyć należy, że inne państwa mogą nas nawet wyprzedzić w opracowaniu ustawy, realizującej nowe jakieś myśli i prądy, bez żadnej zresztą ujemy dla nas, albowiem wszystkie inne państwa posiadają już, i dawniejsze i nowsze, materiały statystyczne jednolite, bo oparte na jednakowych systemach opracowania i na jednakowych podstawach prawnych, podczas gdy my taki jednolity materiał statystyczny musimy dopiero zacząć zbierać i opracowywać.

Jak podano w uwagach wstępnych, celem szkicu niniejszego jest przykładowe sformułowanie uwag o skutkach prawnych projektowanej ustawy w ubezpieczeniu wypadkowym, obowiązującym w b. zaborach austriackim i rosyjskim.

Tytuł jednak niniejszego rozdziału, opiewający „Dążność do niezwiększania nadmiernie obecnego obciążenia“, dozwala, a nawet po trochę zniewala, do zamieszczenia w nim następujących jeszcze uwag.

Projekt na 145 stronie pod tytułem „Uzasadnienie techniczne“ podaje, że

„Ubezpieczenie na wypadek choroby przedstawia jedynie ryzyko krótkoterminowe. Składka, pobrana na ten cel w ciągu roku, poza tworzeniem pewnego funduszu bezpieczeństwa, jest w zasadzie przeznaczona na pokrycie wydatków, związanych z wypadkami losowymi, które zaszły w ciągu tego roku, a najdalej z roku poprzedniego. Ta część składki ustala się czysto empirycznie na zasadzie doświadczeń z poprzednich lat. Uzasadnienie niniejsze zajmuje się jedynie ustaleniem przewidywanych wydatków z tytułu ryzyk o konsekwencjach długoterminowych, t. j. świadczeniami, wynikającymi z tytułu utraty zdolności do pracy, czy to wywołanej przez wypadek w zatrudnieniu, czy też z innych przyczyn.

Powołane uzasadnienie techniczne stwierdza więc, że opłatę za ubezpieczenie chorobowe musi się ustalać tylko „na zasadzie doświadczenia“.

Dotychczasowe doświadczenie stwierdziło, że ustawowa składka za ubezpieczenie chorobowe, która według punktu II art. 46 ustawy z d. 19 maja 1920 Dz. U. R. P. Nr. 44 poz. 272 wynosi $6\frac{1}{2}\%$, okazała się często niewystarczająca, czego dowodem, że liczne kasy chorych ją podwyższały na zasadzie przepisu punktu III art. 46 powołanej ustawy n. p. na $7\frac{1}{2}\%$.

Projektowana ustawa podwyższa znacznie świadczenia na rzecz ubezpieczonych, a równocześnie, mimo dotychczasowe doświadczenie, ustala w art. 185 wysokość ustawowej składki na 6% .

Technicznego uzasadnienia, dlaczego projekt w tej właśnie wysokości ustala składkę ustawową za ubezpieczenie chorobowe, dopatrywać się można jedynie w przepisach ustępu 2 art. 186 i ustępów 2 i 3 art. 207 projektowanej ustawy, zezwalających na podwyższenie ustawowej składki za ubezpieczenie chorobowe.

Uwagi końcowe.

Projekt na 73 stronie w rozdziale, zatytułowanym „Zagadnienie reformy ubezpieczeń społecznych“ podaje, że

„Różnorodność instytucyj wytwarza też często *tarcia pomiędzy instytucjami* w formie sporów o kompetencje. Zachodzą niejednokrotnie wątpliwości, do jakiego rodzaju ubezpieczenia należy pokrycie konkretnego wypadku szkody. Naprzykład istnieje wątpliwość, czy konkretny wypadek niezdolności do pracy jest wywołany przez uszkodzenie przy pracy, czy też jest wynikiem dłuższego procesu chorobowego. Spór zatem toczy

się pomiędzy instytucją ubezpieczenia od wypadków i instytucją ubezpieczenia niezdolności do pracy. Każda z instytucji jest *odrębną całością finansową* i dąży do zmniejszenia swych ciężarów“.

Na stronie zaś 74 projekt, w związku z wywodami całego, powołanego wyżej, rozdziału, stwierdza, że

„Omówione powyżej ujemne strony współczesnej organizacji ubezpieczeń społecznych już oddawna wywoływały głosy, wypowiadające się za ich reformą. Sprawa znalezienia sposobu jaknajprostszego i najekonomiczniejszego przeprowadzenia ubezpieczenia staje się coraz bardziej aktualną i skupia na sobie wciąż żywsze zainteresowanie. W teorii i praktyce sprowadza się ona do zagadnienia t. zw. *scalenia ubezpieczeń społecznych*“.

Według wywodów na 93 stronie, projekt zalicza do celów rewizji ubezpieczeń społecznych także

„zekonomizowanie ubezpieczenia“ i

„zagwarantowanie *większej sprawności instytucji ubezpieczeniowych*“.

Nakoniec art. 95 projektowanej ustawy stanowi:

„Jeżeli choroba jest chorobą zawodową (art. 125) albo spowodowaną skutkiem wypadku w zatrudnieniu (art. 24) i o ile choroba trwa dłużej niż 14 dni, Zakład Ubezpieczeń Społecznych zwraca od pierwszego dnia po wypadku względnie zachorowaniu na chorobę zawodową Kasie:

a. całkowitą sumę wypłaconych świadczeń gotówkowych,

b. koszty operacji,

c. całkowity koszt leczenia i utrzymania w szpitalu,

d. całkowity koszt poniesiony dla danego chorego na zakup niezbędnych środków leczniczych i pomocniczych, potrzebnych do odzyskania zdolności do pracy,

e. całkowity koszt ewentualnej specjalnej kuracji, udzielonej przez Kasę na żądanie Zakładu.

W razie stwierdzenia przez lekarza Kasy okoliczności, wymienionych w ust. 1-szym nin. artykułu, powodującej regres do Zakładu, Kasa winna jest w ciągu tygodnia uwiadomić Zakład o podjęciu leczenia.

Świadczenia Kasy, udzielane w myśl nin. artykułu na rachunek Zakładu, mogą być zryczałtowane za zgodą Kasy i Zakładu, a w razie braku zgody przez Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej.

Spory pomiędzy Kasami Ubezpieczeń Społecznych a Zakładami Ubezpieczeń Społecznych z tego tytułu rozstrzyga Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej“.

Według austr. ustawy o ubezpieczeniu od wypadków z 1887 r. Zakład ubezpieczenia od wypadków ma wypłacać odszkodowanie uszkodzonym tylko za takie wypadki, które spowodowały niezdolność do pracy powyżej czterech tygodni, i to dopiero od piątego tygodnia t. j. od 29 dnia po wypadku poczynszy.

Według zaś przepisów ustawy z dnia 30 marca 1888 austr. Dz. u. p. Nr. 33 właściwa Kasa chorych ma udzielać wszelkich świadczeń ustawowych także choremu z powodu wypadku, z tem zastrzeżeniem, że wydatki na leczenie, zasiłki i t. p. w ciągu pierwszych 28 dni po wypadku ponosi zawsze sama Kasa chorych z własnych funduszy, że natomiast wydatki Kasy chorych z tego tytułu za czas od 29 dnia po wypadku ma jej zwrócić Zakład ubezpieczenia od wypadków z renty, należącej się za ten czas uszkodzonemu, ale najwyżej w wysokości tej renty.

Powyższe postanowienia, normujące ubezpieczenie wypadkowe, obowiązujące obecnie w b. zaborach austriackim i rosyjskim, dają w każdym razie bardzo mało tytułów i sposobności do sporów między Kasami chorych i Zakładem ubezpieczenia od wypadków, podczas gdy brzmienie postanowienia art. 95 projektowanej ustawy, przytoczonego wyżej, wytwarza nieograniczoną wprost ilość tytułów i sposobności do sporów między projektowanymi Kasami i Zakładami ubezpieczeń społecznych.

Opisany wyżej stan prawny, istniejący w ubezpieczeniu wypadkowym w b. zaborach austriackim i rosyjskim, jest zupełnie uzasadniony, jeżeli się zważy, że zadaniem Zakładu ubezpieczenia od wypadków, jako instytucji świadczeń długoterminowych, jest opieka nad inwalidą pracy, względnie nad rodziną ofiary pracy, przez cały szereg lat i że sprawnej działalności Zakładu w tym właśnie kierunku, nie powinno hamować względnie utrudniać zajmowanie się krótkotrwałymi tylko skutkami wypadku. Stąd też ogólnie, wyjąwszy chyba tylko zarządy Kas chorych, nie tylko uznawano słuszność tego stanu prawnego, ale nadto domagano się zmiany w tym kierunku, by Zakład ubezpieczenia od wypadków zwolnił od wszelkich świadczeń z tytułu odszkodowania wypadków przynajmniej przez taki sam czas, jak w b. zaborze niemieckim, t. j. przez przeciąg trzynastu tygodni.

Wychodzono przytem z założenia, że właściwie niema żadnej różnicy między chorobą, trwającą n. p. sześć tygodni, bez żadnych zresztą dalszych ujemnych skutków dla chorego, spowodowaną ukłuciem wszy, zakażoną tyfusem, lub ukłuciem się przy pracy sztyłem, i że przeprowadzanie dochodzeń, przyznawanie, obliczanie, kontowanie, i wypłacanie renty wraz z wygotowaniem odpowiedniej rezolucji jest w tym drugim przypadku niepotrzebnem tylko zwiększeniem kosztów administracyjnych Zakładu, a więc ogólnych kosztów ubezpieczenia społecznego, i to bez żadnej korzyści dla ubezpieczonego, albowiem zasadniczo, całą rentę, przynależną uszkodzonemu za dwa tygodnie, zatrzyma Kasa chorych z tytułu zwrotu swoich kosztów.

Tymczasem art. 95 projektowanej ustawy, przytoczony wyżej, stanowi, że o ile choroba, spowodowana wypadkiem, trwa dłużej niż 14 dni, zakład ubezpieczeń społecznych zwraca kasie ubezpieczeń społecznych wydatki, określone w tym artykule, i poniesione przez kasę od pierwszego dnia po wypadku.

W ten sposób art. 95 prócz pomnożenia tytułów i sposobności do sporów w kwestji wysokości pretensyj projektowanych kas ubezpieczeń społecznych do zakładów ubezpieczeń społecznych, o czem już wyżej wspomniano, pomnaża samą ilość takich możliwych sporów, albo-

wiem umożliwia prowadzenie sporów i w sprawie tych wszystkich wypadków, w których niezdolność do pracy, spowodowana wypadkiem, ukończy się w czasie od piętnastego do dwudziestego ósmego dnia po wypadku, przy których to wypadkach jednak obecnie w b. zaborach austriackim i rosyjskim między Kasami chorych a Zakładem ubezpieczenia od wypadków nie może wogóle dojść do sporu.

W ten sposób art. 95 powiększa niepotrzebnie, jak już wykazano, bo bez żadnej korzyści dla ubezpieczonych, koszty administracyjne zakładów ubezpieczeń społecznych, albowiem jest rzeczą całkiem naturalną, że zakłady te, przed uznaniem pretensyj kas ubezpieczeń społecznych, będą musiały przy wypadkach, o tak błahych nawet skutkach, przeprowadzać odpowiednie dochodzenia dla stwierdzenia słuszności tych pretensyj.

W dyskusji nad przepisem art. 95 projektowanej ustawy na jednej z ankiet, jeden ze znawców zwalczał projektowane brzmienie tego artykułu, wychodząc z założenia, że jest postulatem sprawiedliwości, by projektowane zakłady ubezpieczeń społecznych zwracały kasom ubezpieczeń społecznych wszelkie wydatki, wywołane chorobą, spowodowaną wypadkiem, bez względu na czas trwania choroby.

Konieczność zaś zmiany projektowanego przepisu artykułu 95 w tym właśnie kierunku, znawca uzasadniał także tem, że w razie pozostawienia tego przepisu w brzmieniu projektowanym, kasy ubezpieczeń społecznych mogą przeciągać okres leczenia do 15 dni, mimo rzeczywiście zakończone leczenie w dniu n. p. 12, aby w ten sposób uchronić się przed koniecznością pokrycia z własnych funduszy wydatków, poniesionych przez nie w ciągu tych 12 dni rzeczywistego leczenia.

Argument ten należy uznać, nie uznając zresztą słuszności samej tezy, dla uzasadnienia której go przytoczono, za najzupełniej słuszny i bardzo ważny, albowiem on właśnie wykazuje najlepiej i dowodnie konieczność zachowania, co najmniej stanu prawnego obecnego, skoro przecież jest rzeczą wprost nie do pomyślenia, by jakakolwiek instytucja świadczeń długoterminowych mogła się, bez szkody dla swej właściwej działalności i bez wielkiej bardzo straty społecznej, a zupełnie bez korzyści dla ubezpieczonych, zajmować odszkodowaniem wypadków, powodujących nawet jedno- dwu- lub choćby trzy- dniową niezdolność do pracy.

Brzmienie art. 95 projektowanej ustawy, omówione zresztą tylko przykładowo, dowodzi, że projektowana ustawa i pod względem organizacji ubezpieczeń społecznych wcale nie realizuje zasad, podanych w jej uzasadnieniu.

Uwagi, zawarte w niniejszej odblitzce, zaczęto formułować z zamiarem ogłoszenia ich w formie artykułu dziennikarskiego. Ogrom materiału spowodował jednak, że musiały one przekroczyć ramy artykułu dziennikarskiego, wobec czego musiano ogłosić je w formie niniejszej odblitzki, albowiem okazało się, że tylko w tej formie mogą one dojść do wiadomości publicznej przed dniem 25 kwietnia 1927 roku, t. j. przed posiedzeniem Rady Ubezpieczeń Społecznych. Podanie zaś ich do wiadomości publicznej, przed tym terminem, przedstawia się jako konieczność spełnienia obywatelskiego obowiązku, tak w interesie osób, ubezpieczonych obecnie od wypadków w b. zaborach austriackim i rosyjskim, jak też w interesie całego życia gospodarczego Rzeczypospolitej.

We Lwowie, w kwietniu 1927 roku.